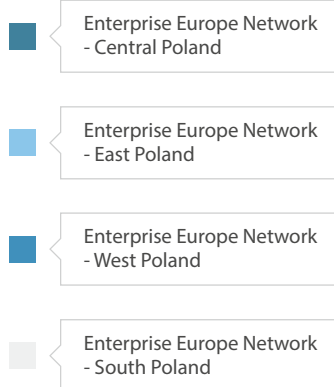
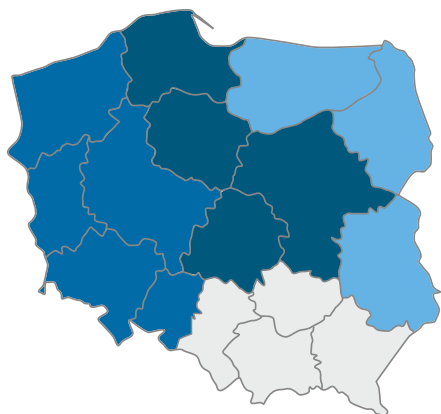


UTWÓR PRACOWNICZY
PODATEK OD WYJŚCIA
EUROPEJSKIE REGULACJE
PLIKÓW COOKIES



Konsorcja realizujące projekt Enterprise Europe Network w Polsce



Konsorcjum: Enterprise Europe Network-Central Poland

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
ul. Pańska 81/83, 00-834 Warszawa
tel. (22) 432 71 02
www.een.org.pl

Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego
ul. Racjonalizacji 6/8, 02-673 Warszawa
tel. (22) 847 53 68
www.een-centralpoland.eu

Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości
ul. Piotrkowska 86, 90-103 Łódź
tel. (42) 630 36 67
www.frp.lodz.pl

Stowarzyszenie „Wolna Przedsiębiorczość”
ul. Piekarnicza 12A
80-126 Gdańsk
tel. 58 350 51 40
www.een.pomorskie.pl

Toruńska Agencja Rozwoju Regionalnego SA
ul. Włocławska 167, 87-100 Toruń
tel. (56) 699 54 80-83
www.een.tarr.org.pl

Uniwersytet Warszawski DELab
ul. Dobra 56/66, 00-312 Warszawa
tel. (22) 55 27 606
www.een.uw.edu.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-East Poland

Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego
ul. Starobojarska 15, 15-073 Białystok
tel. (85) 740 86 83
www.pfrr.pl, www.een-polskawschodnia.pl
www.een.pfrr.pl

Centrum Innowacji i Transferu Technologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ul. Prawocheńskiego 9, 10-720 Olsztyn
tel. (89) 523 39 00
www.uwm.edu.pl, www.een-polskawschodnia.pl
www.uwm.edu.pl/een

Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego SA w Olsztynie
ul. Jagiellońska 91a, 10-356 Olsztyn
tel. (89) 512 24 05
www.een.wmarr.olsztyn.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Centrum Innowacji i Transferu Technologii Politechniki Lubelskiej
ul. Nadbystrzycka 36 pok. 730 (Budynek Wydziału Mechanicznego), 20-618 Lublin
tel. (81) 538 42 70
http://lctt.pollub.pl,
www.een-polskawschodnia.pl,
www.citt.pollub.pl

Lubelska Fundacja Rozwoju
Rynek 7, 20-111 Lublin
tel. (81) 528 53 11-12-31
www.lfr.lublin.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Park Naukowo-Technologiczny Polska Wschód w Suwałkach Sp. z o.o.
ul. Innowacyjna 1, 16-400 Suwałki
tel. (87) 564 22 24-25
www.park.suwalki.pl,
www.een-polskawschodnia.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-South Poland

Centrum Transferu Technologii, Politechnika Krakowska
ul. Warszawska 24, 31-155 Kraków
tel. (12) 628 28 45
www.transfer.edu.pl

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie
ul. Floriańska 3, 31-019 Kraków
(12) 428 92 55
www.iph.krakow.pl

Górnośląska Agencja Przedsiębiorczości i Rozwoju sp. z o.o.
ul. Wincentego Pola 16, 44-100 Gliwice
tel. (32) 339 31 10
www.gapr.pl

Fundusz Górnośląski SA Oddział w Katowicach (d. Górnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego SA)
ul. Powstańców 17, 40-039 Katowice
tel. (32) 728 58 28, 829, 865, 902, 903
www.enterprise.fundusz-silesia.pl

Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii Sp. z o.o.
ul. Studencka 1, 25-323 Kielce
tel. (41) 343 29 10
www.it.kielce.pl

Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa
ul. Sienkiewicza 53, 25-002 Kielce
tel. (41) 368 02 78
www.siph.com.pl

Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego SA
ul. Szopena 51, 35-959 Rzeszów
tel. (17) 867 62 34
www.rarr.rzeszow.pl

Stowarzyszenie Grupy Przedsiębiorców Przemysłu Lotniczego Dolina Lotnicza
ul. Szopena 51, 35-959 Rzeszów
tel. (17) 850 19 35
www.dolinalotnicza.pl

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania
ul. mjr. H. Sucharskiego 2, 35-225 Rzeszów
tel. (17) 852 49 75
www.een.wsiz.pl

Konsorcjum: Enterprise Europe Network-West Poland

Wrocławskie Centrum Transferu Technologii, Politechnika Wrocławska
ul. Smoluchowskiego 48, 50-372 Wrocław
tel. (71) 320 33 18
www.wctt.pwr.edu.pl

Poznański Park Naukowo-Technologiczny Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
ul. Rubież 46, 61-612 Poznań
tel. (+48) 61 827 97 46
www.ppnt.poznan.pl

Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie
ul. Zakładowa 4, 62-510 Konin
tel. (+48) 63 245 30 95
www.arrkonin.org.pl

Centrum Przedsiębiorczości i Transferu Technologii Uniwersytetu Zielonogórskiego
ul. Syrkiewicza 6, 66-002 Nowy Kiszewice
tel. (+48) 504 070 281
www.cptt.uz.zgora.pl

Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości
ul. Częstochowska 25, 62-800 Kalisz
tel. (+48) 62 765 60 58
www.kip.kalisz.pl

Dolnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
ul. Szczawieńska 2, 58-310 Szczawno-Zdrój
tel. (+48) 74 648 04 50
www.darr.pl

Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości” w Opolu
ul. Damrota 4, 45-064 Opole
tel. (+48) 77 456 56 00
www.een.opole.pl

Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii
ul. Jagiellońska 20-21, 70-363 Szczecin
tel. (+48) 91 449 41 09
www.innowacje.zut.edu.pl

Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego – Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości
ul. Kolumba 86, 70-035 Szczecin
tel. (+48) 91 433 02 20
www.zsrg.szczecin.pl

Drodzy Czytelnicy,

niekiedy, w wyniku wypełniania przez pracownika obowiązków służbowych, zatrudniający go przedsiębiorca uzyskuje tzw. utwór pracowniczy. Mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju sprzecznością – z jednej strony bowiem to pracownik stworzył dzieło, z drugiej zaś to pracodawca ma prawo do efektów pracy zatrudnionej przez siebie osoby. Czym jest dokładnie utwór pracowniczy i w jaki sposób jest on definiowany z punktu widzenia autorskich praw majątkowych? Przeczytamy o tym w artykule pt. „Utwór pracowniczy. Co każdy pracownik i pracodawca powinien wiedzieć o prawie autorskim”.

W bieżącym numerze szczególnie polecamy także artykuł dotyczący przepisów ustanawiających krajowy system cyberbezpieczeństwa. Bo chociaż przyjęta niedawno ustawa implementująca tzw. dyrektywę NIS dotyczy przede wszystkim operatorów usług kluczowych, czyli dostawców usług cyfrowych, podmiotów świadczących usługi z zakresu cyberbezpieczeństwa oraz niektórych podmiotów publicznych, każdy przedsiębiorca powinien pamiętać, że kierowana przez niego firma może być narażona na cyberataki. W związku z tym powinien odpowiedzieć sobie na pytanie, czy wie, co zrobić, kiedy już padnie ich ofiarą.

Zapraszamy także do zapoznania się z najnowszymi ofertami współpracy zagranicznej pochodzącymi z bazy POD (*Partnership Opportunities Database*), prowadzonej przez Komisję Europejską i udostępnianej ośrodkom Enterprise Europe Network.

Z wyrazami szacunku
zespół redakcyjny
Biuletynu Euro Info

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich zmiany i redagowania. Uwagi i komentarze prosimy kierować na adres: biuletyn_ei@parp.gov.pl

Wszystkie teksty zawarte w Biuletynie Euro Info mogą być przedrukowane wyłącznie po uzyskaniu zgody redakcji. Zainteresowanych prenumeratą prosimy o kontakt z najbliższym ośrodkiem Enterprise Europe Network.

Biuletyn Euro Info, wydawany przez ośrodek Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, jest współfinansowany przez Komisję Europejską ze środków pochodzących z programu COSME na lata 2014–2020 oraz przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii w ramach programu pn. „Udział Polski w programie na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich przedsiębiorstw (COSME) oraz w instrumentach finansowych programów UE wspierających konkurencyjność przedsiębiorstw w latach 2015–2021”.

Komisja Europejska lub osoby występujące w jej imieniu nie są odpowiedzialne za informacje przedstawione w publikacji. Poglądy wyrażone w publikacji są poglądami Autorów i nie muszą pokrywać się z działaniami Komisji Europejskiej.

Spis treści

- 4 | Centrum Rozwoju MŚP
Algorytmy, które „wiedzą” więcej

- 6 | Podatki
Podatek od wyjścia

- 9 | Cyberbezpieczeństwo
Cyberbezpieczeństwo w firmie

- 13 | Ceny transferowe
Uproszczenia w dokumentacji cen transferowych

- 16 | Rynek cyfrowy
Europejskie regulacje plików *cookies*

- 20 | Własność intelektualna
Utwór pracowniczy

- 24 | Własność intelektualna
Modyfikacja przepisów dotyczących ochrony znaków towarowych w Polsce

- 27 | Aktualności

- 30 | Oferty
Oferty współpracy

Redaktor naczelny: Paweł Sikorski
Zespół: dr Michał Polański, Aleksandra Wolska
Korekta: Pracownia Edytorka
Adres redakcji: Enterprise Europe Network przy PARP
ul. Pańska 81/83, 00-834 Warszawa
Telefon: 22 432 71 02

Skład, druk i dystrybucja: Pracownia C&C Sp. z o.o.
www.ccpog.com.pl
Zdjęcia: Fotolia
Nakład: 1400 egz.

Algorytmy, które „wiedzą” więcej

Polska globalna spółka telemedyczna

Eryk Rutkowski

Sukces Medicalgorithmics tkwi w zaawansowanych algorytmach, przemysłowych kierunkach ekspansji oraz w modelu biznesowym i działaniach marketingowych dostosowanych do specyfiki branży. Założona w 2005 r. przez Marka Dziubińskiego i Marcina Szumowskiego firma wyceniona jest obecnie na 300 mln zł i zatrudnia ok. 500 pracowników na całym świecie. Jej usługi dostępne są w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Meksyku, Brazylii, Polsce, Hiszpanii, Danii, Szwecji, Norwegii, Czechach, Włoszech, Indiach, Australii i Nowej Zelandii.

Mobilnie i skutecznie

Medicalgorithmics świadczy usługi zdalnej diagnostyki kardiologicznej z wykorzystaniem autorskiego systemu PocketECG. Jest to najbardziej zaawansowane technologicznie urządzenie na świecie do diagnostyki arytmii serca. – Pacjent nosi je całą dobę, nawet do kilku tygodni, a system na bieżąco analizuje dane i wykrywa ewentualne zaburzenia – mówi Marek Dziubiński, prezes i założyciel Medicalgorithmics. Dzięki specjalnym algorytmom to mobilne urządzenie ma bardzo wysoką skuteczność w wykrywaniu arytmii. Potrafią one rozpoznać zdecydowanie więcej oznak nieprawidłowości w rytmie serca niż proste algorytmy konkurencji – głównie firm działających w Stanach Zjednoczonych, bo to właśnie tam rynek tego typu rozwiązań jest najlepiej rozwinięty. – Ich algorytmy nie są w stanie „wycisnąć” z danych tyle informacji, ile nasze – mówi, zwracając uwagę, że analiza u konkurencji jest mniej dokładna.

Medicalgorithmics skupia się na dalszym ulepszaniu analizy danych, podczas gdy

rywale kładą nacisk na rozwój sprzętu, szczególnie w zakresie zmian stylistycznych czy dodawania cech, które mają potencjał marketingowy. – Nie ma to jednak wpływu na zwiększenie efektywności pracy lekarza, chociażby podczas analizowania statystyk – dodaje prezes.

W jaki sposób Medicalgorithmics zarabia na mobilnym monitoringu pracy serca? Firma czerpie przychody od partnerów handlowych ze sprzedaży urządzeń do rejestracji EKG, a następnie z pobierania abonamentu za ich używanie oraz korzystanie ze związanej z nimi infrastruktury software'owej i serwerowej. – Dzięki temu urządzenie, które raz sprzedamy, przynosi ciągły dochód – zwraca uwagę Marek Dziubiński. Ten model biznesowy zdaje się zdawać egzamin, ponieważ już za I półrocze 2018 r. poziom sprzedaży wyniósł prawie 100 mln zł.

W Stanach Zjednoczonych, na rynku, z którego Medicalgorithmics czerpie większość przychodów, partnerem handlowym jest spółka zależna – Medi-Lynx. Pakiet kontrolny został zakupiony po to, aby mieć większą kontrolę nad procesem sprzedaży oraz zmniejszyć ryzyko działalności.

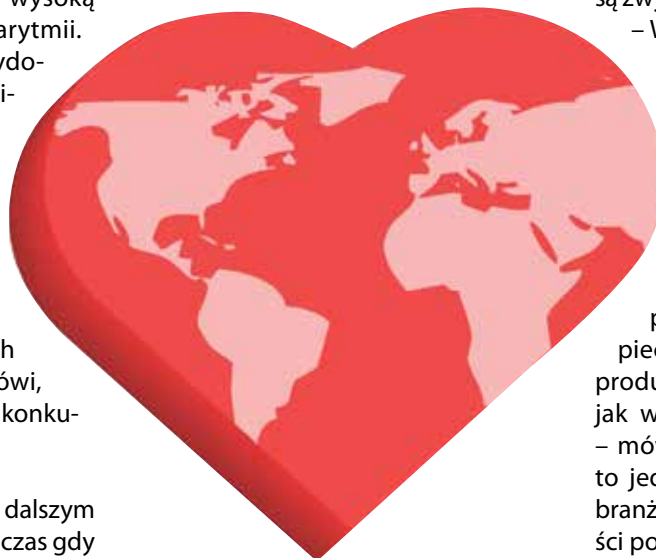
Obecnie Medi-Lynx świadczy usługi diagnostyczne na rzecz pacjentów w prawie 40 stanach i uzyskuje przychody od podmiotów, w których ubezpieczeni są pacjenci korzystający z systemu PocketECG. Przychody Medi-Lynx są pochodną liczby wykonanych usług diagnostycznych w danym okresie oraz stawki refundacyjnej na badania.

Na podstawie zbieranych przy użyciu PocketECG danych zatrudnieni przez Medi-Lynx technicy EKG sporządzają kompleksowe raporty służące później lekarzom do diagnozowania zaburzeń pracy serca wykrytych w trakcie przeprowadzanego badania.

Jest refundacja, jest komercjalizacja

Wczesne wykrycie arytmii to dla budżetu służby zdrowia ogromne oszczędności, bo skraca okres lub w ogóle eliminuje ryzyko kosztownej hospitalizacji. Stany Zjednoczone są jedynym krajem, w którym wielodobowy monitoring pracy serca podlega refundacji. W pozostałych krajach, gdzie działa firma, refundacją objęte są zwykle krótkie badania holterowskie.

– W branży medycznej największym wyzwaniem nie jest stworzenie produktu, a jego komercjalizacja. Wymyślenie fajnego rozwiązania, nawet jeśli ktoś chce je kupić, nie jest gwarantem tego, że ono się sprzeda. Problem polega na tym, że kupujący nie nabywa sprzętu za własne pieniądze, a ze środków ubezpieczyciela. Żeby skomercjalizować produkt, musimy wcześniej wiedzieć, jak wyglądają mechanizmy płatności – mówi Dziubiński. Jego zdaniem jest to jedna z bardziej skomplikowanych branż pod kątem zrozumienia zależności pomiędzy interesariuszami.



Refundacja to podstawowe kryterium przy wyborze kierunków ekspansji firmy, ale nie jedyne. Przy sprzyjającym systemie opieki medycznej w danym kraju pod uwagę brana jest potencjalna liczba pacjentów oraz wydatki na służbę zdrowia *per capita*. Stany Zjednoczone mają dużą populację i przeznaczają na opiekę zdrowotną prawie połowę globalnych wydatków. Na jednego mieszkańca USA przypada aż 19 tys. dol. rocznie, co jest o połowę wyższą wartością niż średnia wydatków dla krajów UE. Dodatkowym atutem rynku amerykańskiego jest to, iż procedura dopuszczenia do obrotu urządzeń medycznych jest lepiej usystematyzowana i transparentna, przez co cały proces jest bardziej przewidywalny.

Brak refundacji przez NFZ wielodniowego monitoringu arytmii w Polsce sprawił, że do tej pory usługa była dostępna jedynie na rynku medycyny prywatnej. To jednak nie zniechęciło prezesa Dziubińskiego do opracowania innego systemu wspierającego rehabilitację kardiologiczną w placówce medycznej i w domu pacjenta, która od niedawna jest u nas refundowana i wpisuje się w misję i możliwości technologiczne firmy. Polska jest jednym z niewielu krajów na świecie, gdzie publiczny ubezpieczyciel ją opłaca – stworzyło to firmie warunki do komercjalizacji nowego produktu PocketECG CRS. Urządzenie do hybrydowej rehabilitacji kardiologicznej przechodzi obecnie pilotaże w Polsce, a w lipcu tego roku zostało dopuszczone do użytku w Stanach.

Zamiast targów – kongresy naukowe

W przypadku Medicalgorithmics wypadły na duże imprezy branżowe się nie sprawdzają. – Klienci szukają tam przede wszystkim sprawdzonych, masowych i popularnych produktów, a nie niszowych i mocno innowacyjnych – wyjaśnia Dziubiński. Zamiast tego co roku biorą udział w specjalistycznej konferencji naukowej, gromadzącej ekspertów wąskiej specjalizacji – elektrofizjologii. To tam poznają swoich klientów.

Medicalgorithmics nawiązuje współpracę z liderami opinii w branży oraz

pokazuje korzyści wynikające z używania produktów spółki, uczestnicząc w projektach naukowych, często sprawdzających skuteczność konkretnych terapii antyarytmicznych – jest to efektywna kosztowo i skuteczna forma marketingu. Po badaniu opracowywana jest publikacja naukowa, która trafia do osób ze środowiska medycznego.

Ostatnio Medicalgorithmics brał udział w badaniach nad minimalnym czasem monitorowania pacjenta potrzebnym do wykrycia migotania przedsionków. Wyniki zostały ogłoszone na odbywającej się w Stanach konferencji *Heart Rhythm Society 2018 Scientific Sessions* w Bostonie. Całe wydarzenie zostało poprzedzone kampanią marketingową prowadzoną m.in. w Google oraz w mediach społecznościowych. Zaprojektowano ją tak, by stopniowo wciągała grupę docelową, aby w kulminacyjnym momencie kampanii jak najwięcej lekarzy chciało się dowiedzieć, jakie były wyniki badania.

Badania przeprowadzono na próbie 16 tys. pacjentów. Pocket ECG wykazał 6-krotnie wyższą skuteczność niż 24-godzinny holter i o 36 proc. wyższą niż *patch offline* (naklejany na klatkę piersiową plaster ze zintegrowanymi elektrodami, zyskujący popularność głównie w USA) u pacjentów, u których udział migotania przedsionków wynosi poniżej 1 proc. – Wyniki badań są dla nas bardzo korzystne i cieszę się, że miałem okazję zaprezentować je szerokiemu gronu elektrofizjologów na kongresie HRS. Świadczą one o przewadze technologicznej i diagnostycznej systemu PocketECG i z pewnością wykorzystamy je w pozyskiwaniu nowych klientów – zapowiada.

Innowacyjny produkt, innowacyjna organizacja

Firma chce być innowacyjna nie tylko w kwestii produktów, ale też na płaszczyźnie organizacyjnej. – Próbowaliśmy wprowadzić zarządzanie oparte na konsultacjach, przełamywać silosy, łączyć ze sobą struktury firmy, a nie odgradzać je od siebie – mówi prezes Dziubiński. Kiedy firma weszła w fazę skalowania i z kilku pracowników zrobiło się kilka

W branży medycznej największym wyzwaniem nie jest stworzenie produktu, a jego komercjalizacja.

sporych działów, okazało się, że dotychczasowy sposób zarządzania nie spełnia swojej roli. Zmiany organizacyjne, które podejmuje Medicalgorithmics, mają na celu poprawienie komunikacji i przepływu informacji w firmie oraz zwiększenie zaangażowania poszczególnych działów w projektach. – Zależy nam na tym, żeby pracownik widział pełny obraz działalności przedsiębiorstwa, a nie tylko wycinek, którym zajmuje się jego zespół – tłumaczy. Obecnie spółka zatrudnia w Polsce 120 osób. Większość z nich pracuje w dziale IT oraz dziale badań i rozwoju.

Oprócz tego Medicalgorithmics rozwija dział sprzedaży, szuka nowych rynków, ale też umacnia swoją pozycję na dotychczasowych. Ostatnio rozszerzyli współpracę ze Skandynawską Grupą Vingmed, podpisując kolejne umowy na dystrybucję PocketECG w Norwegii i Szwecji – zobowiązują one partnera do zakupu i aktywacji minimum 600 urządzeń w ciągu dwóch lat oraz minimum 20 proc. wzrostu zamówień w kolejnych latach. Nawiązali też współpracę z kanadyjską m-Health Solutions, która zobowiązała się do kupna i aktywacji tysięcy urządzeń PocketECG w pierwszym roku kooperacji. – Do tej pory nasz system pomógł zdiagnozować kilkaset tysięcy pacjentów w USA, rejestrując ponad 200 mln godzin pracy serca. Jestem pewien, że zyska też coraz większą akceptację środowiska lekarskiego oraz pacjentów w Kanadzie – przewiduje prezes Dziubiński. On i jego zespół nie próżnują, pracują nad rozwojem kolejnych produktów. Nie chce jednak zdradzać szczegółów, żeby nie uprzedzić konkurencji.

Tekst pochodzi z portalu Akademia PARP prowadzonej przez Centrum Rozwoju MŚP www.akademiaparp.gov.pl.

Eryk Rutkowski
Centrum Rozwoju MŚP

Podatek od wyjęcia

Nowe przepisy już od 2019 r.

Adam Żądło

24 sierpnia 2018 r. na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji został opublikowany projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw¹. Projekt ten zawiera zapowiadane przez Ministerstwo Finansów kolejne istotne zmiany w zakresie podatków dochodowych. Jedną z ważniejszych zmian jest związana z wprowadzeniem do polskiego systemu podatkowego nowego podatku – podatku od niezrealizowanych zysków, nazywanego także podatkiem od wyjęcia (*exit tax*).

Konieczność implementacji dyrektywy ATAD

Opublikowany projekt ustawy – w zakresie, w jakim wprowadza do polskiego systemu podatkowego nowy podatek – ma na celu implementację postanowień Dyrektywy Rady (UE) nr 2016/1164 z dnia 12 lipca 2016 r., czyli tzw. dyrektywy ATAD (*Anti-Tax Avoidance Directive*)². Część postanowień wynikających z dyrektywy ATAD została już wprowadzona do polskiego systemu podatkowego i obowiązuje od 1 stycznia 2018 r., kiedy to w życie weszła ustawa z dnia 27 października 2017 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne³. Zaprezentowany 24 sierpnia 2018 r. przez Ministerstwo Finansów projekt ustawy zakłada tym razem wprowadzenie do ustaw o podatkach dochodowych rozwiązania wynikającego z art. 5 dyrektywy ATAD, czyli podatku od niezrealizowanych zysków kapitałowych w przypadku przeniesienia aktywów,

rezydencji podatkowej lub stałego zakładu poza terytorium państwa.

Dyrektywa ATAD została przyjęta w celu zwiększenia skuteczności krajowych systemów podatkowych w zakresie podatku od osób prawnych. Jej postanowienia zmierzają do przeciwdziałania erozji baz podatkowych na rynku wewnętrznym oraz mają zapobiegać przenoszeniu zysków poza obszar rynku wewnętrznego. Określony w dyrektywie cel ma zostać osiągnięty poprzez wdrożenie przez państwa członkowskie Unii Europejskiej określonych rozwiązań przeciwdziałających agresywnej optymalizacji podatkowej, w tym poprzez przyjęcie regulacji przewidującej opodatkowanie niezrealizowanych zysków kapitałowych w przypadku przeniesienia składników majątku, rezydencji podatkowej lub stałego zakładu (*exit taxation*).

Jak można przeczytać w punkcie 10 preambuły do dyrektywy ATAD, podatek od niezrealizowanych zysków ma na celu zapewnienie, aby w przypadku przeniesienia przez podatnika aktywów lub rezydencji podatkowej poza jurysdykcję

podatkową danego państwa państwo to mogło opodatkować wartość ekonomiczną ewentualnych zysków kapitałowych osiągniętych na jego terytorium, chociaż zyski te nie zostały jeszcze zrealizowane w chwili dokonania zmiany jurysdykcji podatkowej.

Dyrektywa ATAD została opublikowana 12 lipca 2016 r., zaś w życie weszła z dniem 8 sierpnia 2018 r. Termin transpozycji dyrektywy w zakresie art. 5 dotyczącego podatku od niezrealizowanych zysków kapitałowych upływa z dniem 31 grudnia 2020 r. Ministerstwo Finansów w uzasadnieniu do projektu ustawy założyło jednak, że nowa regulacja obowiązywać będzie wcześniej, bo już od 1 stycznia 2019 r.

Kogo dotyczy będzie nowy podatek?

Stosownie do treści projektowanych przez ustawodawcę przepisów ustawy o CIT opodatkowaniu podatkiem od wyjęcia podlegać będzie:





- 1) przeniesienie składnika majątku poza terytorium Polski, w wyniku którego Polska w całości lub w części traci prawo do opodatkowania dochodów ze zbycia tego składnika majątku, przy czym przenoszony składnik majątku pozostaje własnością tego samego podmiotu;
- 2) zmiana rezydencji podatkowej przez podatnika podlegającego w Polsce nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, w wyniku której Polska w całości lub w części traci prawo do opodatkowania dochodów ze zbycia składnika majątku będącego własnością tego podatnika, w związku z przeniesieniem jego miejsca zamieszkania do innego państwa.

Ministerstwo Finansów doprecyzowało w ramach projektu ustawy, jakie sytuacje będą uznawane za przeniesienie składnika majątku poza terytorium Polski, z którym będzie się wiązać prawo do opodatkowania podatkiem od wyjścia. Należą do nich będą w szczególności sytuacje, w których:

- 1) polski rezydent przenosi do swojego zagranicznego zakładu składnik majątku dotychczas związany z działalnością prowadzą na terytorium kraju;
- 2) osoba nie będąca polskim rezydentem podatkowym przenosi do państwa swojej rezydencji lub innego niż Polska państwa, w którym prowadzi działalność poprzez zagraniczny zakład, składnik majątku dotychczas związanego z działalnością prowadzoną na terytorium Polski poprzez zagraniczny zakład;
- 3) osoba nie będąca polskim rezydentem podatkowym przenosi do innego państwa całość lub część działalności prowadzonej dotychczas na terytorium Polski zagraniczny zakład.

Zgodnie z punktem 10 preambuły do dyrektywy ATAD podatek od niezrealizowanych zysków kapitałowych nie powinien być pobierany, w przypadku gdy operacja przeniesienia aktywów ma charakter tymczasowy, a dane aktywa mają powrócić do państwa członkowskiego podmiotu przenoszącego, oraz gdy przeniesienie jest dokonywane w celu spełnienia ostrożnościowych wymogów kapitałowych lub na potrzeby zarządzania płynnością bądź w przypadku transakcji finansowanych z użyciem

papierów wartościowych lub aktywów przekazywanych jako zabezpieczenie. Projektodawca uwzględnił powyższe wytyczne, a co za tym idzie, w świetle projektowanych przepisów podatek od wyjścia nie będzie miał zastosowania do przypadków przeniesienia majątku poza terytorium Polski na czas określony, nie dłuższy jednak niż 12 miesięcy, w sytuacji gdy:

- 1) przeniesienie tego składnika majątku związane będzie bezpośrednio z polityką zarządzania płynnością przedsiębiorstwa podatnika położonego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i terytorium innego państwa;
- 2) przeniesienie papierów wartościowych lub innych składników majątku nastąpi na podstawie umowy przewidzianej w celu zabezpieczenia wierzytelności.

Podatek od wyjścia także dla osób fizycznych

Dyrektywa ATAD ma na celu zwiększenie skuteczności krajowych systemów podatku dochodowego od osób prawnych w zakresie przeciwdziałania erozji baz podatkowych na rynku wewnętrznym i przenoszeniu zysków poza obszar rynku wewnętrznego. Ze względu na powyższe nie obejmuje ona swoim zakresem systemów podatku dochodowego od osób fizycznych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Ministerstwo Finansów w przedstawionym projekcie ustawy wprowadziło wynikającą z dyrektywy regulację, jednakże nie tylko do przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, lecz także do przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Uzasadnieniem tego rozwiązania w świetle wyjaśnień Ministerstwa pozostaje systematyka przepisów prawa dotyczących zasad opodatkowania podatkiem dochodowym, wynikająca z konstytucyjnej równości podmiotów w prawie, która nakazuje stosowanie analogicznych rozwiązań dotyczących osób prawnych oraz fizycznych, z uwzględnieniem jednak specyfiki wynikającej z odrębności podmiotowej osób fizycznych i osób prawnych. Nowe przepisy umożliwią więc objęcie nowym podatkiem także osób

fizycznych, i to zarówno prowadzących działalność gospodarczą, jak i nie prowadzących działalności gospodarczej, w przypadku przeniesienia poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej składników majątku lub w przypadku zmiany rezydencji podatkowej.

W stosunku do osób fizycznych warto jednak podkreślić, że projekt przewiduje wprowadzenie progu kwotowego, do wysokości którego nowe przepisy nie będą stosowane. Wynosi on równowartość 4 mln zł wartości rynkowej składnika bądź składników majątku. Próg ten stosowany będzie zarówno do osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, jak i osób nie prowadzących działalności gospodarczej. Istotne i dodatkowe ograniczenie wprowadzone zostało także w stosunku do osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej. W odniesieniu do tej kategorii podatników, stosowanie nowej regulacji ograniczone zostanie wyłącznie do określonych kategorii składników majątku, tj. ogółu praw i obowiązków w spółce niebędącej osobą prawną, udziałów w spółce, akcji i innych papierów wartościowych, pochodnych instrumentów finansowych oraz tytułów uczestnictwa w funduszach kapitałowych. Dodatkowo, aby doszło do opodatkowania powyższych składników majątku, osoba fizyczna nie prowadząca działalności gospodarczej powinna mieć miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres co najmniej pięciu lat przed dniem zmiany rezydencji podatkowej.

Wspomniany próg kwotowy wynoszący 4 mln zł nie znajdzie zastosowania do podatników podatku dochodowego od osób prawnych z uwagi na fakt, że możliwości takiej nie przewiduje dyrektywa ATAD.

Podstawa opodatkowania

Zgodnie z projektem opodatkowaniu podatkiem od wyjścia będzie podlegać dochód z niezrealizowanych zysków, przez który będzie uznawana nadwyżka wartości rynkowej przenoszonego składnika majątku nad jego wartością podatkową. Projekt ustawy definiuje przy tym zarówno pojęcie wartości





rynkowej przenoszonego składnika majątku, jak i pojęcie wartości podatkowej na potrzeby opodatkowania podatkiem od wyjścia.

Na gruncie obu ustaw wartość rynkową będzie się ustalać na podstawie jednej z dwóch metod w zależności od rodzaju składnika majątku:

- w przypadku składników majątku osobistego, papierów wartościowych i składników majątku, z których przeniesieniem nie wiąże się zmiana istotnych ekonomicznie funkcji, aktywów lub ryzyk – na podstawie cen rynkowych stosowanych w obrocie rzeczami lub prawami tego samego rodzaju i gatunku, z uwzględnieniem w szczególności ich stanu i stopnia zużycia oraz czasu i miejsca odpłatnego zbycia;
- w przypadku pozostałych składników – w drodze oszacowania, stosując metody porównywalnej ceny niekontrolowanej, ceny odprzedaży lub rozsądnej marży, bądź w przypadku, gdy powyższe metody nie są możliwe do zastosowania – metody zysku transakcyjnego.

W stosunku do podatników podatku dochodowego od osób fizycznych, w przypadku gdy dany składnik majątku będzie objęty wspólnością majątkową, wartość rynkowa składników majątku podatnika określana będzie u każdego z małżonków w wysokości połowy wartości rynkowej składników majątku. W świetle projektowanych przepisów organ podatkowy zostanie wyposażony także w możliwość oszacowania wartości składnika majątkowego. Prawo to będzie przysługiwać organowi w sytuacji, gdy wskazana przez podatnika wartość będzie odbiegała bez uzasadnionych ekonomicznie przyczyn od wartości rynkowej i w konsekwencji powyższego nie wystąpi dochód z niezrealizowanych zysków bądź zostanie zanizowana wysokość dochodu.

Przez wartość podatkową na potrzeby obliczenia dochodu z niezrealizowanych zysków kapitałowych będzie należało rozumieć z kolei wartość niezaliczoną uprzednio do kosztów uzyskania przychodów w jakiegokolwiek formie, jaka zostałaby przyjęta przez podatnika za koszt uzyskania przychodów, gdyby składnik ten został przez niego odpłatnie zbyty. W przypadku osób fizycznych

wartości podatkowej danego składnika majątku nie ustala się jednakże w przypadku, gdy zgodnie z odrębnymi przepisami, dla celów opodatkowania podatkiem dochodowym, nie uwzględnia się kosztów uzyskania przychodów z odpłatnego zbycia tego składnika majątku. Kwestia związana z ustaleniem wartości podatkowej ma istotne znaczenie w stosunku do podatników podatku dochodowego od osób fizycznych, gdyż determinuje wysokość stawki nowego podatku.

Stawki podatku

W stosunku do osób fizycznych projekt ustawy przewiduje wprowadzenie dwóch stawek podatku, w zależności od tego, czy w świetle nowych przepisów wymagane będzie ustalenie wartości podatkowej składnika majątku, czy też nie. W przypadku, gdy składnik majątku będzie wymagał ustalenia wartości podatkowej, stawka podatku wyniesie 19%. W przypadku, gdy składnik majątku nie będzie wymagał ustalenia wartości podatkowej, w stosunku do danego aktywa znajdzie zastosowanie niższa stawka podatku – 3%. Różnicowanie stawek wynika z faktu, że w pierwszym przypadku opodatkowaniu podlega różnica wartości rynkowej i wartości podatkowej danego składnika majątku, zaś w drugim wartość rynkowa składnika majątku bez możliwości pomniejszenia tej wartości o koszty podatkowe związane z danym składnikiem. W stosunku do podatników podatku dochodowego od osób prawnych projekt ustawy przewiduje jedną stawkę podatkową wynoszącą 19% podstawy opodatkowania.

Termin płatności podatku

Zgodnie z projektem ustawy podatnicy są obowiązani składać urzędowo skarbowym deklaracje, według ustalonego wzoru, o wysokości osiągniętego dochodu z niezrealizowanych zysków do 7 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał dochód z niezrealizowanych zysków, oraz w tym terminie wpłacić podatek należny. Podobnie jak w dyrektywie ATAD,

tak też w projektowanych zmianach przewidziana została możliwość rozłożenia na raty zapłaty części lub całości podatku na okres 5 lat, licząc od końca roku, w którym powstał obowiązek zapłaty podatku. Rozłożenie podatku na raty będzie przy tym możliwe tylko w przypadku, gdy:

- 1) przeniesienie składników majątku albo przeniesienie rezydencji podatkowej nastąpi na terytorium innego państwa UE lub państwa należącego do EOG, które jest stroną zawartej przez Polskę lub Unię Europejską umowy w sprawie wzajemnej pomocy przy odzyskiwaniu wierzytelności podatkowych oraz
- 2) podatnik wykaże, że nie istnieje realne ryzyko unikania zapłacenia podatku, albo przedłoży zabezpieczenie wykonania zobowiązania podatkowego wraz z opłatą prolongacyjną.

W zakresie drugiej z powyższych przesłanek projekt ustawy przewiduje, jakie czynniki organ podatkowy powinien brać pod uwagę, dokonując oceny, czy w stosunku do danego podatnika istnieje ryzyko unikania zapłaty podatku, które będzie wykluczać możliwość rozłożenia podatku na raty bez przedłożenia zabezpieczenia wykonania zobowiązania podatkowego. W świetle projektowanych zmian, badając, czy nie istnieje realne ryzyko unikania zapłacenia podatku, organy podatkowe będą brać pod uwagę w szczególności, czy:

- 1) wartość bilansowa zobowiązań podatnika w ostatnich 3 latach podatkowych nie przekraczała 50% wartości bilansowej jego aktywów;
- 2) podatnik właściwie regulował m.in. zobowiązania podatkowe w podatku dochodowym od osób prawnych oraz podatku dochodowym od osób fizycznych, a jeżeli występowały zaległości w tych płatnościach, to czy stanowiły one istotną wartość mogącą mieć wpływ na ocenę wypłacalności i rzetelności podatnika;
- 3) podatnik posiada udziały w zagranicznej spółce kontrolowanej;
- 4) w ostatnich 5 latach podatkowych toczyło się lub toczy na dzień składania wniosku o rozłożenie podatku na raty, wobec podatnika, postępowanie w oparciu o przepisy regulujące unikanie lub uchylanie się od opodatkowania;





- 5) udzielenie przez podatnika gwarancji i poręczeń podmiotom powiązanym jest uzasadnione gospodarczo i ekonomicznie;
- 6) podmioty powiązane z podatnikiem nie są zagrożone upadłością lub likwidacją z powodu niewypłacalności.

Co istotne, katalog powyższych okoliczności podlegających badaniu przez organy nie jest zamknięty. Oznacza to, że organy będą uprawnione do każdorazowej wnikliwej analizy sytuacji podatnika przenoszącego aktywa poza granicę Polski bądź zmieniającego rezydencję podatkową. W szczególności nie jest wykluczona ocena dotychczasowych postępowań podatkowych toczących się z udziałem podatnika. W przypadku, gdy wniosek podatnika zostanie oceniony pozytywnie, naczelnik urzędu skarbowego wyda decyzję w przedmiocie rozłożenia całości lub części podatku na raty.

Nowe przepisy mogą obowiązywać już od 2019 r.

Zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy nowe rozwiązania fiskalne w postaci podatku od wyjścia, wraz z pozostałymi zmianami wynikającymi z projektu, ma obowiązywać już od 1 stycznia 2019 r. Takie założenie Ministerstwa Finansów oznacza, że przepisy zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego powinny zostać uchwalone i ogłoszone do końca listopada 2018 r. Pozwoli to na zachowanie minimalnego miesięcznego *vacatio legis* wymaganego dla ustaw podatkowych, które powinny być ogłaszane przynajmniej na miesiąc przed rozpoczęciem nowego roku podatkowego. Projekt ustawy w dniu opublikowania na stronie Rządowego Centrum Legislacji skierowany został do krótkich, bo trwających tylko 14 dni konsultacji. Świadczy

to o tym, że Ministerstwo Finansów oczekuje, że zmiany pozwolą na uszczelnienie polskiego systemu podatkowego już od nowego roku.

Adam Żądło

aplikant radcowski, autor bloga
www.spolkiosobowe.pl

¹ Projekt jest dostępny na stronie Rządowego Centrum Legislacji w części Rządowy Proces Legislacyjny, jako projekt UC135.

² Dyrektywa Rady (UE) 2016/1164 z dnia 12 lipca 2016 r. ustanawiająca przepisy mające na celu przeciwdziałanie praktykom unikania opodatkowania, które mają bezpośredni wpływ na funkcjonowanie rynku wewnętrznego, Dz.U. UE L 193 z 19.7.2016.

³ Ustawa z dnia 27 października 2017 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, Dz.U. z 2017 r. poz. 2175.

Cyberbezpieczeństwo w firmie

Ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa wdrażająca dyrektywę NIS

Wojciech Dziomdziora

Jeszcze nie oswojono się z RODO, a już, przynajmniej przed częścią przedsiębiorców, staje nowe zadanie – konieczność dostosowania się do wymogów ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, która weszła w życie 28 sierpnia 2018 r. Implementuje ona do polskiego porządku prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych na terytorium Unii Europejskiej, zwaną dyrektywą NIS.

Jak wskażę w dalszej części artykułu, sama ustawa dotyczy tylko niektórych przedsiębiorców, jednak jej wejście w życie stanowi dobrą okazję do zastanowienia się nad przygotowaniem każdej firmy na ataki cybernetyczne.

Definicja cyberbezpieczeństwa

Na wstępie omawiania ustawy warto zatrzymać się nad definicją cyberbezpieczeństwa, które zdefiniowano jako „odporność systemów informacyjnych na wszelkie działania naruszające poufność, integralność, dostępność i autentyczność przetwarzanych danych lub związanych z nimi usług oferowanych przez te systemy”.

W definicji tej mamy kilka elementów, z których każdy wymaga odrębnej analizy. Zaczniemy od „systemu informacyjnego”. Zgodnie z ustawą jest to system teleinformatyczny wraz z przetwarzanymi w nim danymi w postaci

elektronicznej. Definicja ustawowa nie jest prosta, gdyż zawiera odwołanie do ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, która to ustawa definiuje system teleinformatyczny. Jest to „zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania, zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego”. Z kolei sieci telekomunikacyjne oraz telekomunikacyjne urządzenia końcowe są zdefiniowane w ustawie – Prawo telekomunikacyjne. Mamy zatem do czynienia z „kilkupiętrową” definicją, co nie służy jej łatwemu zrozumieniu.



Przekładając jednak te zawiłe rozważania prawno-techniczne na bardziej zrozumiały język i odnosząc je do praktycznych aspektów działania przedsiębiorców, można stwierdzić, że systemem informacyjnym firmy są używane w tej firmie serwery, komputery, telefony, tablety (i inne podobne urządzenia przenośne) wraz z oprogramowaniem służącym do ich używania, połączone siecią teleinformatyczną (w praktyce, nieco trywializując, połączone telekomunikacyjnie, sieciowo, internetowo), oraz dane, które są przetwarzane za pomocą tych systemów.

Dalszymi elementami definicji cyberbezpieczeństwa są pojęcia ściśle związane z charakterystyką dobrze działających systemów informacyjnych, tj.:

- a) poufność danych – tzn. zapewnienie, że dane nie są ujawniane w sposób nieautoryzowany;
- b) integralność danych – czyli zapewnienie ich kompletności i dokładności;
- c) dostępność danych – tj. zapewnienie, że dane są dostępne dla każdego z firmy w miejscu i czasie, w jakim są potrzebne;
- d) autentyczność danych – to kryterium pewności, że przetwarzane

dane są prawdziwe, tj. są danymi, które w sposób autoryzowany zostały wprowadzone do systemu.

W definicji cyberbezpieczeństwa najważniejsze jest określenie przedmiotu ochrony, tj. danych lub związanych z nimi usług. Co prawda w ustawie nie zdefiniowano, czym są dane, ale uznać trzeba, że chodzi o wszelkiego rodzaju dane podlegające ochronie i te, na podstawie których są świadczone różnorakie usługi.

Krajowy system cyberbezpieczeństwa

Ustawa ustanawia krajowy system cyberbezpieczeństwa, którego zadaniem jest zapewnienie cyberbezpieczeństwa na poziomie krajowym, w tym niezakłóconego świadczenia usług kluczowych i usług cyfrowych, przez osiągnięcie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa systemów informacyjnych służących do świadczenia tych usług oraz zapewnienie obsługi incydentów. Istotną część regulacji ustawowych jest skierowana do organów państwa, na które nałożono

szereg obowiązków związanych ze stworzeniem krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. W szczególności chodzi tu o stworzenie sieci zespołów reagowania na Incydeny Bezpieczeństwa Komputerowego, tzw. CSIRT-y, czyli Zespoły Reagowania na Incydeny Bezpieczeństwa Komputerowego działające na poziomie krajowym. Utworzono ich trzy, tzn.:

- CSIRT GOV prowadzony przez Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego,
- CSIRT MON prowadzony przez Ministra Obrony Narodowej,
- CSIRT NASK prowadzony przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową – Państwowy Instytut Badawczy,

jak również określono szczegółowo ich zadania. Ponadto wyznaczono oraz określono zadania ośmiu organom właściwym do spraw cyberbezpieczeństwa, są nimi poszczególni ministrowie oraz Komisja Nadzoru Finansowego, które odpowiadają za jedenaście sektorów.

Ponadto krajowy system cyberbezpieczeństwa obejmuje operatorów usług kluczowych, dostawców usług cyfrowych, podmioty świadczące usługi z zakresu cyberbezpieczeństwa, podmioty publiczne, w tym m.in.: jednostki sektora finansów publicznych, instytuty badawcze; NBP, BGK, Urząd Dozoru Technicznego; Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz spółki prawa handlowego wykonujące zadania o charakterze użyteczności publicznej. Do krajowego systemu cyberbezpieczeństwa zostaną włączone również, utworzone na mocy ustawy, Pojedynczy Punkt Kontaktowy do spraw cyberbezpieczeństwa („Pojedynczy Punkt Kontaktowy”), Pełnomocnik Rządu do Spraw Cyberbezpieczeństwa oraz Kolegium do Spraw Cyberbezpieczeństwa.

Operatorzy usług kluczowych

Ustawa będzie dotyczyć przede wszystkim przedsiębiorców zaliczonych do grupy tzw. operatorów usług kluczowych, czyli najważniejszych przedsiębiorstw





z sektora energii, transportu, bankowości i infrastruktury rynków finansowych, ochrony zdrowia, zaopatrzenia w wodę pitną i infrastruktury cyfrowej. Ustawa określa przesłanki, na podstawie których organy właściwe będą, w drodze decyzji administracyjnej, uznawać danego przedsiębiorcę lub instytucję za operatora usług kluczowych:

- podmiot świadczy usługę kluczową w jednym z sektorów;
- świadczenie usługi zależy od systemów informacyjnych;
- wystąpienie incydentu miałoby istotny skutek zakłócający dla świadczenia usługi kluczowej.

Na operatorach usług kluczowych spoczywa szereg obowiązków, takich jak konieczność wdrożenia systemu zarządzania bezpieczeństwem cybernetycznym, przygotowanie do obsługi incydentu i jego obsługa, zgłoszenie incydentu, powołanie struktur wewnętrznych odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo, przeprowadzanie regularnych **audytów bezpieczeństwa systemu informacyjnego**.

Wdrożenie systemu zarządzania bezpieczeństwem wiąże się przede wszystkim z koniecznością prowadzenia systematycznego szacowania ryzyka wystąpienia incydentu i dostosowania do niego środków bezpieczeństwa, takich jak bezpieczna eksploatacja systemu, bezpieczeństwo fizyczne systemu (w tym kontrola dostępu), bezpieczeństwo i ciągłość dostaw usług, które mają wpływ na świadczenie usługi kluczowej, utrzymanie planów działania umożliwiających ciągłość świadczenia usługi, ciągłe monitorowanie systemu zapewniającego świadczenie usługi. Warto zwrócić uwagę, że mamy tu do czynienia z mechanizmem znanym z RODO – to na podmiocie zobowiązanym, w tym wypadku operatorze usługi kluczowej, spoczywa obowiązek dokonania oceny i analizy dotyczącej go sytuacji zarówno pod kątem istniejących ryzyk, jak i stopnia przygotowania jego samego do porażenia sobie z tymi ryzykami.

Operator usługi kluczowej musi być gotowy do obsługi incydentu, tzn. w razie jego wystąpienia powinien dokonać **jego klasyfikacji** i – w razie zakwalifikowania incydentu jako poważnego – zgłosić incydent do właściwego CSIRT

nie później niż **w ciągu 24 godzin** od momentu wykrycia. W następnej fazie jest zobowiązany do współdziałania z CSIRT w ramach obsługi incydentu wraz z zapewnieniem odpowiedniego dostępu do informacji oraz do usunięcia podatności systemu.

Kolejnym obowiązkiem stojącym przed operatorem usługi kluczowej jest powołanie struktury wewnętrznej odpowiedzialnej za cyberbezpieczeństwo. Alternatywnie usługi bezpieczeństwa można zakontraktować od wyspecjalizowanego podmiotu zewnętrznego.

Operator usługi kluczowej jest również zobowiązany do przeprowadzenia w terminie roku od doręczenia decyzji o uznaniu za operatora usługi kluczowej **audytu bezpieczeństwa systemu informacyjnego wykorzystywanego do świadczenia usługi kluczowej. Następnie takie audyty ma przeprowadzać regularnie co dwa lata**.

W zakresie wynikających z ustawy obowiązków operator usługi kluczowej jest nadzorowany przez organy właściwe do spraw cyberbezpieczeństwa. Są one uprawnione do przeprowadzania kontroli u operatorów usług kluczowych i do nakładania kar pieniężnych przewidzianych w ustawie.

Dostawcy usług cyfrowych

Mniejszy zakres obowiązków ma dotyczyć dostawców usług cyfrowych, tj. dostarcycieli internetowych platform handlowych, usług przetwarzania w chmurze oraz wyszukiwarek internetowych. Są oni zobowiązani do stosowania technicznych i organizacyjnych środków bezpieczeństwa. Powinny być one „właściwe i proporcjonalne” do ryzyka, na jakie są narażone te podmioty. Ocena proporcjonalności i właściwości (adekwatności) podejmowanych środków bezpieczeństwa należy do samego dostawcy. Powinien on jednak uwzględnić:

- bezpieczeństwo systemów informacyjnych i obiektów;
- postępowanie w przypadku obsługi incydentu;
- zarządzanie ciągłością działania dostawcy w celu świadczenia usługi cyfrowej;
- monitorowanie, audyt i testowanie;

- najnowszy stan wiedzy, w tym zgodność z normami międzynarodowymi.

Ponadto dostawcy usług cyfrowych mają obowiązek prowadzenia czynności umożliwiających wykrywanie, rejestrowanie, analizowanie oraz klasyfikowanie incydentów. W przypadku wystąpienia istotnego incydentu są oni zobowiązani do przekazania informacji do właściwego CSIRT nie później niż w ciągu 24 godzin od momentu wykrycia. Analogicznie do operatorów usług kluczowych dostawcy usług cyfrowych zostaną objęci nadzorem przez organy właściwe, które mają uprawnienie do prowadzenia kontroli i nakładania kar pieniężnych.

Obowiązki podmiotów publicznych

Jednakże bodaj najliczniejszą grupą podmiotów objętych nowymi obowiązkami ustawowymi będą podmioty publiczne. To grupa obejmująca całą administrację, samorządy terytorialne i spółki komunalne.

Jakie zatem działania będą musiały podjąć te podmioty, aby odpowiednio wdrożyć ustawę o cyberbezpieczeństwie?

Pierwszym zadaniem będzie wyznaczenie osoby odpowiedzialnej za utrzymanie kontaktów z podmiotami krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. Powinien to być ktoś, kto odpowiada w danym podmiocie za bezpieczeństwo systemów teleinformatycznych i bezpieczeństwo informacji.

Jednakże wyznaczenie osoby kontaktowej to za mało. Konieczne będzie także przygotowanie struktur i procedur, które pozwolą zrealizować następujące obowiązki:

- zapewnienie zarządzania incydemtem, tj. zapewnienie obsługi incydentu, wyszukiwania powiązań między incydentami, usuwania przyczyn ich wystąpienia oraz opracowania wniosków z obsługi incydentu;
- zgłoszenie incydentu do właściwego CSIRT w czasie do 24 godzin od momentu jego wykrycia;
- zapewnienie obsługi incydentu i incydentu krytycznego we współpracy z właściwym CSIRT poprzez



przekazanie niezbędnych danych, w tym danych osobowych;

- 4) zapewnienie osobom, na rzecz których dany podmiot publiczny realizuje zadania publiczne, dostępu do wiedzy pozwalającej na zrozumienie zagrożeń cyberbezpieczeństwa i stosowanie skutecznych sposobów zabezpieczania się przed tymi zagrożeniami; wspomniany dostęp do wiedzy powinien być realizowany w szczególności przez publikowanie informacji w tym zakresie na stronie internetowej podmiotu.

Koordinacja z innymi przepisami

Przed podmiotami, które będą zobowiązane do wdrożenia przepisów ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, stanie również wyzwanie skoordynowania obowiązków wynikających z tej ustawy z obowiązkami wynikającymi z innych przepisów, w szczególności z RODO, a w przypadku sektora publicznego – z ustawą o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (w tym aktu wykonawczego do tej ustawy – Krajowych Ram Interoperacyjności) czy z ustawą o ochronie informacji niejawnych, a także przepisami sektorowymi. Wszystkie te przepisy oraz kilka innych spletają się ze sobą i wzajemnie się przenikają. Ważne jest, aby nie traktować ich odrębnie. Bezpieczeństwo systemów teleinformatycznych, zarządzanie i ochrona informacji, a także ochrona danych osobowych muszą tworzyć spójny system.

Pozostali przedsiębiorcy – co robić?

Wielu z tych czytelników, którzy dobrnęli do tego miejsca, może zadać sobie pytanie – skoro moja firma nie będzie uznana za dostawcę usług kluczowych, nie jest też dostawcą usług cyfrowych ani podmiotem publicznym, to czy mam się w ogóle czym przejmować? Odpowiedź, niestety, jest pozytywna. Oczywiście taki przedsiębiorca nie ma obowiązku wdrożenia wymogów

Cyberbezpieczeństwo nie może być domeną jedynie działów IT i wyspecjalizowanych komórek ds. bezpieczeństwa.

stawianych przez ustawę o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, jednakże powinien zastanowić się, czy kierowane przez niego przedsiębiorstwo nie jest narażone na cyberataki?; czy jest przygotowany, aby je odeprzeć? oraz czy wie, co robić, kiedy już padnie ofiarą ataku? Dla ułatwienia zadania od razu podpowiem, że w dzisiejszym cyfrowym świecie każdy może stać się celem ataku, a żadne zabezpieczenia nie zapewniają całkowitego bezpieczeństwa. Zawirusowane mogą być nasze komputery i smartfony, przejęta może być nasza tożsamość w internecie, dane naszej firmy i pieniądze mogą zostać wykradzione, produkcja lub inne procesy biznesowe mogą być zakłócone lub zatrzymane, możemy wreszcie paść ofiarą szantażu cyfrowego. Incydenty cybernetyczne mogą mieć poważne konsekwencje finansowe, prawne i wizerunkowe dla przedsiębiorców. Powinniśmy zatem zbudować systemy cyberbezpieczeństwa. Należy przy tym odejść od strategii pancernika (budujemy silną zewnętrzną zaporę cybernetyczną) na rzecz strategii cebuli (tworzymy wiele warstw bezpieczeństwa). Cyberbezpieczeństwo nie może być domeną jedynie działów IT i wyspecjalizowanych komórek ds. bezpieczeństwa. W system cyberbezpieczeństwa firmy muszą być włączone również jednostki odpowiedzialne w firmie za prawo, *compliance*, komunikację zewnętrzną oraz przede wszystkim – zarządy. Muszą one zdać sobie sprawę, że cyberbezpieczeństwo jest dzisiaj jednym z najważniejszych tematów, któremu muszą poświęcać swoją uwagę i czas.

Jak wskazałem, każda organizacja musi być przygotowana do odparcia ataków cybernetycznych, ale możemy być pewni, że nasze zabezpieczenia nie będą w pełni skuteczne. Ofiarami ataków padają nawet najbardziej zaawansowane technologicznie firmy na świecie. Musimy zatem być również gotowi do podjęcia działań w sytuacji skutecznego ataku

cybernetycznego na naszą firmę. Musimy posiadać odpowiednie procedury, których wdrożenie pomoże uchronić firmę przed dalszymi stratami, ograniczyć straty, zachować ciągłość działania biznesowego, ale również do działania w sytuacji, kiedy atak cybernetyczny się powiedzie.

Co zatem należy czynić? Przede wszystkim zachować spokój i zdrowy rozsądek. Nie ulegać histerii oraz nie słuchać marnych, ale hałaśliwych doradców, co stało się powszechnym zjawiskiem w przypadku RODO. Należy pamiętać, że wdrożenie odpowiednich systemów bezpieczeństwa nie może służyć jedynie spełnieniu formalnych wymogów stawianych przez prawo, ale ma przede wszystkim zabezpieczać organizację przed atakami cybernetycznymi.

Jakie działania praktyczne należy podjąć? Oczywiście zadbać należy o właściwe usługi informatyczne i telekomunikacyjne. Wielu operatorów telekomunikacyjnych i firm informatycznych ma odpowiednie oferty dla biznesu z zakresu cyberbezpieczeństwa. Warto skontaktować się z bankiem, który obsługuje naszą firmę, i zapoznać się z procedurami i zabezpieczeniami stosowanymi przez ten bank. Jeśli bank takich nie ma, należy zmienić bank. Można rozważyć również skorzystanie z usług doradczych z zakresu prawa i zarządzania, aby przygotować odpowiednie struktury i procedury w firmie, a także odpowiednią dokumentację tzn. regulaminy, umowy o pracę, instrukcje itd. Kolejne możliwe działania to skorzystanie z coraz szerszej oferty ubezpieczeń od cyberataków. Należy również pamiętać o regularnych – tj. przynajmniej raz w roku – szkoleniach dla wszystkich pracowników.

Na koniec warto wspomnieć, że w razie wykrycia incydentu każdy może, a nawet powinien, zgłosić ten incydent do właściwego CSIRT-u, aby zapobiec jego rozprzestrzenianiu się i ewentualnie uzyskać wsparcie w jego usunięciu. Najlepiej skorzystać z elektronicznego formularza zgłoszeń incydentów prowadzonego przez NASK pod adresem <https://incydent.cert.pl/>.

Wojciech Dziomdziora

radca prawny, Counsel w kancelarii Domański, Zakrzewski, Palinka, wojciech.dziomdziora@dzp.pl.



Uproszczenia w dokumentacji cen transferowych

Safe harbours – czy nowe regulacje dadzą odetchnąć podatnikom?

Paweł Kempa

Projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw z 15 lipca 2018 r. (w dalszej części określany również jako „projekt”) wprowadza do polskiego systemu podatkowego wiele nowych instytucji w obszarze cen transferowych. Z perspektywy podatników szczególnie istotne są te, które przewidują uproszczenia w zakresie obowiązku dokumentacyjnego. Do takich należy zakwalifikować w szczególności regulacje dotyczące tzw. bezpiecznych przystani (ang. *safe harbours*), tj. reguł, których przestrzeganie ma na celu zapewnienie podatnikom przede wszystkim ochrony przed zakwestionowaniem przez organy podatkowe ceny zastosowanej w transakcji z podmiotami powiązаныmi. W niniejszym artykule zostaną omówione propozycje polskiego ustawodawcy w tym zakresie.

Koncepcja *safe harbours*

Pojęcie „bezpiecznej przystani” dotychczas niespotykane w polskim ustawodawstwie na gruncie przepisów dotyczących cen transferowych, ma już solidne podstawy w międzynarodowych regulacjach w tym zakresie. Stanowią je przede wszystkim „Wytyczne OECD w sprawie cen transferowych dla przedsiębiorstw wielonarodowych oraz administracji podatkowych” (ang. *OECD Transfer Pricing Guidelines for Multinational Enterprises and Tax Administrations*, dalej jako „wytyczne OECD⁽²⁾”). Wytyczne OECD, pomimo tego, że nie są źródłem prawa powszechnie obowiązującego, są brane pod uwagę w trakcie wykładni przepisów ustaw w zakresie cen transferowych przez organy podatkowe oraz sądy administracyjne.

„Bezpieczna przystań” w kontekście regulacji dotyczących cen transferowych

to przepis znajdujący zastosowanie do określonej kategorii podatników lub transakcji, który zwalnia uprawnionych podatników z określonych obowiązków, wynikających z ustawodawstwa krajowego odnośnie cen transferowych. „Bezpieczna przystań” wprowadza dla tych podmiotów przepisy zastępcze względem tych wynikających z ogólnych przepisów w zakresie cen transferowych. Taki przepis może przykładowo upoważnić podatników do ustalania cen transferowych w określony sposób, np. poprzez zastosowanie uproszczonego podejścia w zakresie cen transferowych, przewidzianego przez administrację podatkową. Z drugiej strony może ona zwalniać określoną kategorię podatników lub transakcji z zastosowania części lub całości przepisów odnośnie cen transferowych.

Regulacje ustanawiające „bezpieczne przystanie” upraszczają i redukują koszty administracyjne podatników wynikające z obowiązku zachowania zgodności z przepisami w obszarze cen transferowych. Są one związane z określeniem transakcji porównywalnych, przeprowadzaniem analiz benchmarkingowych czy dokumentacji uzasadniającej „rynkowość” zastosowanej ceny. Ponadto „bezpieczne przystanie” dostarczają podatnikom uprawnionym do ich zastosowania pewność, że cena należna lub uiszczona, wynikająca z kontrolowanej transakcji, zostanie zaakceptowana przez administrację podatkową po ograniczonych czynnościach kontrolnych lub bez takich czynności, po upewnieniu się, że podatnik był uprawniony do zastosowania uproszczeń i prawidłowo zastosował regulacje ustanawiające daną „bezpieczną przystań”. Natomiast z perspektywy organów podatkowych wprowadzenie „bezpiecznych przystani” pozwala na przeniesienie zasobów kadrowych i administracyjnych z kontroli transakcji o mniejszej kategorii ryzyka na weryfikację skomplikowanych

transakcji, w których uczestniczą duże podmioty (o podwyższonym ryzyku).

Propozycje „bezpiecznych przystani” zawarte w projekcie

Ustawodawca przewidział dwa rozwiązania, które umożliwią podatnikom skorzystanie z uproszczeń w zakresie przepisów o cenach transferowych. Należą do nich przewidziane w proponowanym art. 11f ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (dalej jako: „ustawa o CIT”) oraz odpowiednio art. 23f ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (dalej jako: „ustawa o PIT”) **uproszczenie dla transakcji o niskiej wartości dodanej** oraz **uproszczenie dotyczące transakcji pożyczkowych**, wynikające z projektowanego art. 11g ustawy o CIT oraz art. 23g ustawy o PIT.

Uproszczenie w zakresie usług o niskiej wartości dodanej polega na odstąpieniu przez organ podatkowy od określenia wysokości narzutu zastosowanego przez podatnika w transakcji z podmiotem powiązany, natomiast jeżeli chodzi o transakcję pożyczki, to przy wypełnieniu warunków przewidzianych ustawą organ odstąpi od określenia jej oprocentowania.

Zatem zasadniczo organ podatkowy odstąpi od weryfikacji tych elementów transakcji, które będą stanowiły o określeniu zysku usługodawcy/pożyczkodawcy, tj. narzutu ponad bazę kosztową oraz oprocentowania. Nie jest zatem wykluczone, że organ podatkowy weryfikując warunki zastosowane przez podmioty powiązane, podważy inne jej elementy.

W przypadku usług o niskiej wartości dodanej organ może zakwestionować włączenie do bazy kosztowej, będącej podstawą kalkulacji wynagrodzenia,





określonych wydatków poniesionych przez usługodawcę bądź zakwestionować zastosowany przez niego klucz alokacji kosztów ogólnych, które zostały przypisane do usługobiorcy. W odniesieniu do transakcji pożyczki nie jest wykluczone, że organ podatkowy podważy inne elementy transakcji, np. wysokość (lub brak) zabezpieczenia, okres, na jaki została zawarta umowa pożyczki, czy nawet samą jej celowość.

Z drugiej strony projektowane przepisy „premiują” podatników, którzy zastosują się do kryteriów przewidzianych dla „bezpiecznych przystani”, które zostaną omówione poniżej, poprzez zwolnienie z obowiązku sporządzania na potrzeby przygotowania dokumentacji lokalnej transakcji analizy porównawczej. Jest to istotne ułatwienie, szczególnie odnośnie do dokumentacji transakcji pożyczkowych, w przypadku których zebranie miarodajnych danych porównawczych wymaga dostępu do specjalistycznych baz danych lub analizy ofert instytucji finansowych (kredytowych).

Poniżej zostaną szczegółowo omówione kryteria zastosowania regulacji ustanawiających „bezpieczne przystanie”.

Uproszczenie dla usług o niskiej wartości dodanej

Obecnie zagadnienie usług o niskiej wartości dodanej zostało uregulowane na poziomie rozporządzeń wykonawczych ministra finansów³. Przez tego typu usługi „rozumie się usługi o charakterze rutynowym, wspomagające działalność główną usługobiorcy, ogólnie bądź łatwo dostępne, które nie przyczyniają się do powstania dużej wartości dodanej dla usługodawcy lub usługobiorcy”. Dodatkowo rozporządzenia te określają przykładowy katalog usług uznawanych za usługi o niskiej wartości dodanej. Aktualnie obowiązujące przepisy nie przewidują dla tej kategorii usług specjalnych uproszczeń odnośnie do sporządzania dokumentacji cen transferowych. Jeżeli podatnik przedstawi organom podatkowym lub organom kontroli skarbowej opis transakcji dotyczącej usług o niskiej wartości dodanej, organy te dokonują kontroli w pierwszej kolejności

na podstawie przedstawionego przez podatnika opisu. Podatnik nie osiąga zatem znacznych korzyści z tytułu dostosowania dokumentacji cen transferowych dotyczących usług o niskiej wartości dodanej do regulacji szczególnych.

Treść przepisów ustaw o CIT oraz ustaw o PIT wynikająca z projektu znacznie modyfikuje ten stan rzeczy. Przede wszystkim aktualną, syntetyczną definicję usług o niskiej wartości dodanej zastąpiono definicją poprzez wyliczenie warunków, jakie dana usługa musi łącznie spełnić, aby mogła zostać uznana za usługę tej kategorii.

Po pierwsze, powinny to być usługi, które **zostały wymienione w załączniku** do ustawy (odpowiednio ustawy o PIT i ustawy o CIT) lub usługi o podobnym charakterze. Odpowiednie załączniki wymieniają typowe usługi wewnątrzgrupowe, podzielone na osiem kategorii:

- 1) usługi w zakresie księgowości i audytu,
- 2) usługi w zakresie finansów przedsiębiorstwa,
- 3) usługi związane z zasobami ludzkimi,
- 4) usługi informatyczne,
- 5) usługi komunikacji i promocji,
- 6) usługi prawne,
- 7) usługi w zakresie podatków,
- 8) usługi administracyjno-biurowe.

Pewną nowością, w porównaniu do stanu obecnego, jest wyodrębnienie siódmej kategorii usług obok usług prawnych oraz usług w zakresie księgowości i audytu. Podobnie jak w obecnie obowiązujących rozporządzeniach Ministra Finansów regulujących tę kwestię, w projekcie nie posłużono się zamkniętym katalogiem usług, gdyż usługą o niskiej wartości dodanej może być również usługa o podobnym charakterze do usługi wymienionej w załączniku do ustawy. Wątpliwości co do tego, czy dana usługa powinna zostać zakwalifikowana jako usługa o niskiej wartości dodanej, powinny być, zgodnie z zasadą *in dubio pro tributario*, rozstrzygane na korzyść podatników.

Po drugie, usługi te powinny mieć charakter **usług wspomagających** działalność gospodarczą usługobiorcy. Kluczowe w tym zakresie może okazać się wykazanie, że usługa została faktycznie wykonana i przyniosła usługobiorcy

faktyczną korzyść, a nie służyła jedynie temu, by obciążyć usługobiorcę częścią kosztów ponoszonych przez podmiot powiązany.

Po trzecie, usługi o niskiej wartości dodanej **nie stanowią** głównego przedmiotu działalności grupy podmiotów powiązanych. Przykładowo w grupie podmiotów powiązanych z branży farmaceutycznej nie będą usługami o niskiej wartości dodanej usługi w zakresie badania i rozwoju. Pomocny może być tu podział na usługi o charakterze głównym i pomocniczym.

Po czwarte, omawiane usługi **nie są świadczone** przez usługodawcę na rzecz podmiotów niepowiązanych. Ten zapis budzi duże kontrowersje, gdyż jednostkowe dostarczenie usługi o rutynowym charakterze, np. wsparcia informatycznego, podmiotowi niepowiązanemu przekreśla możliwość zastosowania uproszczenia. Projekt w tym zakresie wydaje się zbyt surowy i może spowodować brak zastosowania regulacji w praktyce.

Po piąte, usługi **nie są** przedmiotem dalszej odprzedaży przez usługobiorcę, z wyłączeniem odsprzedaży usług nabytych we własnym imieniu, lecz na rzecz innego podmiotu powiązanego (refakturowanie).

Do tak zdefiniowanych transakcji dotyczących usług o niskiej wartości dodanej znajdzie zastosowanie uproszczenie w postaci odstąpienia przez organ podatkowy od szacowania wartości narzutu, jeżeli **łącznie** zostaną spełnione następujące warunki.

Pierwszy z nich dotyczy tego, aby narzut na kosztach tych usług został ustalony przy wykorzystaniu metody koszt plus lub metody marży transakcyjnej netto i wynosił nie więcej niż 5% kosztów w przypadku nabycia usług albo nie mniej niż 5% kosztów w przypadku świadczenia usług. Prawdopodobnie takie sformułowanie tego warunku stanowi przeoczenie twórców projektu, należy bowiem wskazać, że kalkulacja bazy kosztowej różni się dla każdej z tych metod – przy metodzie marży transakcyjnej netto obejmuje ona również koszty ogólnego zarządu. Ponadto wysokość narzutu, w zależności od tego, z jakiej perspektywy jest dokumentowana





transakcja, tj. usługodawcy lub usługobiorcy, oscyluje w granicach 5%, podczas gdy wytyczne OECD proponują dla usług tego rodzaju narzut w przedziale od 3% do 10%.

Drugi warunek ogranicza krąg zastosowania uproszczenia – nie jest możliwe jego zastosowanie, gdy usługodawca jest podmiotem mającym miejsce zamieszkania, siedzibę lub zarząd na terytorium lub w kraju stosującym szkodliwą konkurencję podatkową⁴.

Ostatni z warunków dotyczy prowadzonej przez podatnika dokumentacji. Mianowicie uproszczenie znajdzie zastosowanie tylko wtedy, gdy usługobiorca będzie posiadał dokumentację obejmującą rodzaj i wysokość kosztów uwzględnionych w kalkulacji oraz sposób zastosowania i uzasadnienie wyboru kluczy alokacji dla wszystkich podmiotów powiązanych korzystających z usług. Zatem pomimo tego, że usługi o niskiej wartości dodanej będą co do zasady (ze względu na swój charakter), przedmiotem dokumentacji lokalnej, to podatnik będzie zobowiązany do zebrania danych na poziomie grupy podmiotów powiązanych.

Uproszczenie dla transakcji pożyczkowych

Podobnie jak w przypadku usług o niskiej wartości dodanej, przy transakcjach pożyczkowych projektodawcy sformułowali pięć warunków, których spełnienie będzie skutkowało odstąpieniem przez organ podatkowy od ustalenia wysokości oprocentowania. Przy czym projektodawca zdecydował się na rozszerzenie definicji pożyczki, która ma obejmować również kredyt i emisję obligacji.

Po pierwsze, w celu skorzystania z uproszczenia, oprocentowanie pożyczki powinno być ustalane w oparciu o rodzaj bazowej stopy procentowej i marżę, określone w obwieszczeniu ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Na obecnym etapie nie wiadomo, jakiego rodzaju wskaźniki będą brane pod uwagę przy określaniu stopy bazowej oprocentowania i marży (np. WIBOR 3M czy WIBOR 1M).

Po drugie, konieczne jest, aby strony transakcji nie przewidziały w umowie wypłaty innych niż oprocentowanie opłat związanych z udzieleniem lub obsługą pożyczki, w tym prowizji lub premii. Zatem aby skorzystać z uproszczenia, jedynym wynagrodzeniem przysługującym pożyczkodawcy powinno być oprocentowanie pożyczki. To oznacza, że z zastosowania uproszczenia zostaną wyłączone te transakcje pożyczkowe, w których przewidziano dodatkowe opłaty, takie jak: prowizja przygotowawcza (za uruchomienie finansowania), opłata restrukturyzacyjna (za zmianę warunków spłaty pożyczki, np. co do terminu spłaty) czy opłata za przewalutowanie.

Po trzecie, pożyczka nie może zostać udzielona na okres dłuższy niż 5 lat. Nie wiadomo zatem, czy aneksowanie umowy przez przedłużenie okresu spłaty ponad podany przedział czasowy będzie dyskwalifikowało pożyczkę z podlegania uproszczeniu, gdyż nie jest to możliwe do przewidzenia na etapie zawierania umowy.

Po czwarte, w trakcie roku obrotowego łączny poziom zobowiązań albo należności z tytułu kapitału pożyczek z podmiotami powiązanimi, który jest liczony odrębnie dla pożyczek udzielonych oraz pożyczek zaciągniętych, powinien wynosić nie więcej niż 20 000 000 zł lub równowartość tej kwoty. W związku z tym, w celu ustalenia limitu uprawniającego do skorzystania z uproszczenia, podatnik będzie zobowiązany po zakończeniu roku obrotowego do przeprowadzenia analizy przepływów pieniężnych z tytułu pożyczek odrębnie dla należności oraz zobowiązań. Należy każdą z tych kategorii rozpatrywać osobno i nie poddawać ich sumowaniu, ale przekroczenie ustalonego progu co do jednej z nich uniemożliwi zastosowanie uproszczenia. Co ważne, do wskazanego limitu nie wlicza się oprocentowania. Jednocześnie sumowaniu podlegają wszystkie zobowiązania/należności, które są traktowane tak jak pożyczka – w tym kredyty i emisja obligacji.

Ostatni warunek odnosi się do statusu pożyczkodawcy, który nie może być podmiotem mającym miejsce zamieszkania, siedzibę lub zarząd na terytorium lub w kraju stosującym szkodliwą konkurencję podatkową.

Projekt przewiduje techniczny przepis dla pożyczek udzielonych w walutach obcych, zgodnie z którym kwoty pożyczki wyrażone w walucie obcej przelicza się na złote według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień udzielenia lub zaciągnięcia pożyczki.

Ocena proponowanych regulacji

Koncepcja wdrożenia do przepisów o cenach transferowych regulacji ustanawiających „bezpieczne przystanie” dla usług o niskiej wartości dodanej oraz pożyczek z pewnością zasługuje na pochwałę i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom podatników funkcjonujących w międzynarodowych grupach kapitałowych, dla których stanowią one jedno z najczęściej dokumentowanych transakcji. Proponowane rozwiązania pozwolą polskim podatnikom uwolnić się od obowiązku sporządzania skomplikowanych analiz porównawczych, które wymagają dostępu do specjalistycznych baz danych lub części – zlecenia przygotowania dokumentacji cen transferowych podmiotom zewnętrznym.

Niemniej jednak propozycje zawarte w projekcie nie są wolne od mankamentów. W zakresie usług o niskiej wartości dodanej ten sam poziom narzutu ponad bazę kosztową odniesiono do dwóch metod, w których baza ta ustalana jest w zupełnie inny sposób. Zagrożeniem dla wykorzystania uproszczenia dla tego rodzaju usług w praktyce jest również wymóg, aby usługodawca nie wykonywał ich na rzecz podmiotów niepowiązanych. Zmiany w projekcie w tym zakresie wydają się konieczne, aby proponowane regulacje odniosły zamierzony skutek.

W odniesieniu do transakcji pożyczkowych nie jest w pełni jasne, w jaki sposób warunki zastosowania uproszczenia będą weryfikowane w praktyce. Generalnie dokonanie analizy, czy umowa pożyczki podlega obowiązkowi dokumentacyjnemu, powinno zostać dokonane w roku podatkowym, w którym została zawarta transakcja, a nie w każdym kolejnym roku, w którym wypłacane są środki



z tytułu tej pożyczki. Zgodnie z projektem transakcja dotycząca finansowania dłużnego będzie podlegała obowiązkowi dokumentacyjnemu (przez co w ogóle będzie możliwe zastosowanie uproszczenia) w tym roku podatkowym, w którym została zawarta, jeżeli wartość kapitału głównego oraz kwoty odsetek będzie wynosiła co najmniej 10 mln zł. Natomiast zastosowanie uproszczenia będzie uzależnione od limitu kapitału głównego z tytułu finansowania udzielonego/otrzymanego od wszystkich podmiotów powiązanych (a nie tylko tego podmiotu, który jest stroną dokumentowanej transakcji) w trakcie

roku obrotowego. Wydaje się, że chodzi tu o rok obrotowy, w którym została zawarta dokumentowana transakcja pożyczki, a nie rok obrotowy, w którym transakcja jest poddawana weryfikacji. Zatem do limitu 20 mln zł będą wliczane wszystkie zobowiązania/należności (odnośnie do kapitału głównego) od podmiotów powiązanych, również te, które nie podlegają obowiązkowi dokumentacyjnemu np. z tytułu umów zawartych w latach poprzednich, ale realizowanych w roku zawarcia dokumentowanej transakcji. Ten warunek może spowodować, że w praktyce beneficjentami uproszczenia zostaną nieliczni podatnicy.

Należy mieć nadzieję, że niedoskonałości omawianych propozycji legislacyjnych zostaną wyeliminowane w toku procesu ustawodawczego, tak aby zapewniły pewność co do zastosowania nowych regulacji i gwarantowały, że podatnicy rzeczywiście dobiją do „bezpiecznej przystani”, a nie znajdą się w oku cyklonu.

Paweł Kempa
prawnik,

Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy

¹ Treść projektu dostępna jest pod adresem: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12313855> [ew. dostęp:]. Niniejszy artykuł bazuje na treści projektu z etapu przekazania go do konsultacji publicznych.

² Treść artykułu bazuje na ostatniej wersji wytycznych OECD, tj. tej z 10 lipca 2017 r.

³ Tj. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 10 września 2009 r. w sprawie sposobu i trybu określania dochodów osób prawnych w drodze oszacowania oraz sposobu i trybu eliminowania podwójnego opodatkowania osób prawnych w przypadku korekty zysków podmiotów powiązanych (tekst jednolity, Dz. U. z 2014 r. poz. 1186) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 10 września 2009 r. w sprawie sposobu i trybu określania dochodów osób fizycznych w drodze oszacowania oraz sposobu i trybu eliminowania podwójnego opodatkowania osób fizycznych w przypadku korekty zysków podmiotów powiązanych (tekst jednolity, Dz. U. z 2014 r. poz. 1176).

⁴ Chodzi o tzw. raje podatkowe. Aktualne listy krajów stosujących szkodliwą konkurencję podatkową zawierają: rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z 17 maja 2017 r. w sprawie określenia krajów i terytoriów stosujących szkodliwą konkurencję podatkową w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 997) oraz rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z 17 maja 2017 r. w sprawie określenia krajów i terytoriów stosujących szkodliwą konkurencję podatkową w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 998). Należą do nich m.in. Hongkong, Panama czy Księstwo Monako.

Europejskie regulacje plików *cookies*

Prawne zasady zbierania metadanych w rzeczywistości internetowej i dalsze plany regulacyjne

Adam Polanowski

Pomimo tego, że przeciętny użytkownik Internetu codziennie spotyka się z komunikatami o używaniu plików *cookies* (ciasteczek) przez strony internetowe, często nie zdaje sobie sprawy z tego, jak wielkie znaczenie mają one dla kształtu dzisiejszych usług sieciowych.

Czym są pliki *cookies*?

Pliki *cookies* są w rzeczywistości jedynie narzędziem technicznym umożliwiającym poprawne funkcjonowanie stron internetowych, jednak ze względu na swoją specyfikę działania tworzą również swoisty cyfrowy ślad aktywności użytkownika w internetowej

rzeczywistości. Może on zawierać w sobie zarówno informacje o tym, czy użytkownik odwiedzał wcześniej daną stronę internetową, ile czasu na niej spędza lub czy posiada na niej swoje konto. Pliki *cookie* przechowują jednak również informację o tym, jakie produkty użytkownik „wkłada do koszyka” w sklepie internetowym, czego najczęściej szuka i jaka tematyka go interesuje. Pliki są zapisywane na urządzeniu końcowym (np. w plikach przeglądarki internetowej) i, jeśli nie zostaną przez niego ręcznie wykasowane, to za każdym razem będzie je mogła odczytać strona internetowa, na którą będzie próbował on wejść. Tak uzyskane informacje są nazywane metadanymi i obok wiadomości, które użytkownik podaje dobrowolnie

(np. swoje nazwisko, datę urodzenia czy płeć podczas tworzenia konta na stronie internetowej), stanowią całość informacji, do których dostęp posiada administrator strony. Metadane, po odpowiednim przetworzeniu i zinterpretowaniu (bardzo często przez specjalnie do tego stworzone oprogramowanie), dają możliwość określenia specyficznego wzorca zachowań i profilu użytkownika końcowego, który to wzorec, pomimo tego, że najczęściej nie będzie zawierał wystarczających informacji umożliwiających identyfikację danej osoby, to będzie wystarczający, aby w przybliżeniu określić grupę wiekową użytkownika końcowego, jego zainteresowania, a przede wszystkim grupy produktów, których najczęściej poszukuje.

Marketing behawioralny

Tworzenie takich profili jest następnie wykorzystywane przede wszystkim w celach marketingowych i umożliwia reklamodawcom stosowanie tzw. marketingu behawioralnego. Jego założenie jest następujące: kiedy użytkownik o ustalonym wcześniej profilu zachowań decyduje się na odwiedzenie konkretnej strony internetowej, reklamy na niej wyświetlane mają sugerować mu produkty, którymi będzie szczególnie zainteresowany. W zależności od tego, czy profil użytkownika wskazuje na jego majątność i zainteresowanie towarami luksusowymi, czy też na prowadzenie zdrowego trybu życia, wyświetlane reklamy mogą wskazywać zarówno zestaw platynowej biżuterii i ekskluzywnych zegarków, jak i nieprzetworzoną żywność ekologiczną. Taka organizacja systemów zależności marketingowych jest możliwa dzięki wykorzystaniu systemu Real-Time Bidding¹. Ten system jest miejscem kojarzenia trzech rodzajów podmiotów, czyli operatorów systemu (giełdy reklamowe), oferentów i wydawców. W momencie, w którym użytkownik wchodzi na stronę internetową wydawcy, informacja o tym jest jednocześnie przesyłana do operatora systemu, który przekazuje ją do wielu oferentów, najczęściej działających w imieniu agencji reklamowych. Ci analizują otrzymane o użytkowniku informacje i porównują, na ile jego profil odpowiada prowadzonym przez nich kampaniom marketingowym konkretnych produktów lub usług. Na podstawie tej analizy ustalają, ile są w stanie zapłacić za to, aby to właśnie ich reklama została wyświetlona konkretnemu użytkownikowi. Tą swoistą aukcją wygrywa ten oferent, który jest w stanie zapłacić największą stawkę. W zależności od kraju i poziomu profilowania mogą one wynosić od 0,0001 do 0,005 USD za jednokrotne wyświetlenie banneru reklamowego.

Podobne wykorzystanie tej technologii możemy dostrzec również coraz częściej w promowaniu konkretnych treści światopoglądowych, akcji społecznościowych czy nawet kampanii politycznych. Najbardziej znanym tego przykładem stał się wyciek danych zbieranych przez Cambridge Analytica². Dla wielu podmiotów powoli staje się jasne, że zbieranie metadanych stanowi potężne

narzędzie i może ono z łatwością zostać wykorzystane dla promowania wszelkiego rodzaju idei. Rozwój internetowej rzeczywistości pokazał, że najbardziej pożądanym produktem nowej rewolucji przemysłowej stali się sami użytkownicy, a dane przez nich dostarczane są „surowcem” napędzającym funkcjonowanie wielu przedsiębiorstw. Głównym instrumentem wykorzystywanym we wskazanych procesach są wciąż pliki *cookies* pomimo tego, że w ostatnich latach pojawiły się nowe metody, takie jak Web storage, IndexedDB czy *finger-printing*.

Uregulowania prawne

Nie może w takiej sytuacji dziwić, że zarówno krajowy, jak i unijny prawodawca chciał zachować kontrolę nad tymi procesami i wprowadził przepisy, które mają na celu przede wszystkim ochronę prywatności użytkowników końcowych w Internecie i oddanie w ich ręce narzędzi, za pomocą których sami mogą zdecydować o zakresie przetwarzania dostarczanych przez siebie danych. Pierwszym krokiem podjętym w tym obszarze przez Unię Europejską było przyjęcie dyrektywy 2002/58/WE³, która została następnie zaimplementowana do polskiego porządku prawnego w Prawie telekomunikacyjnym⁴.

Dalsze normy prawne, które mogą mieć zastosowanie w podobnych sytuacjach, wprowadziło niedawne Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych (dalej: RODO)⁵. Jednocześnie w procesie legislacyjnym pozostaje nowe rozporządzenie europejskie określone jako ePrivacy⁶, którego jednym z zadań jest całkowite uporządkowanie problematyki ochrony prywatności w Internecie.

Technologiczne podstawy działania i rodzaje plików *cookies*

W celu zrozumienia regulacji zawartych we wskazanych aktach jest konieczne zrozumienie podstaw technologicznych plików *cookies*. W rzeczywistości stanowią one po prostu małe fragmenty

plików tekstowych przesyłane przez serwis internetowy do przeglądarki internetowej użytkownika. Przeglądarka zapisuje otrzymane pliki i wysyła je z powrotem przy każdym kolejnym jego wejściu na serwis internetowy. Oczywiście nie chodzi tu tylko o przeglądarki zainstalowane na komputerze użytkownika – każde urządzenie wykorzystywane do połączenia się ze stroną internetową (np. smartfon, konsola do gier, telewizor) będzie otrzymywało pliki *cookies* do zapisania w swojej pamięci.

Cookies są niezbędne do prawidłowego działania stron internetowych i służą przede wszystkim do utrzymywania kolejnych sesji, zapamiętywania ustawień użytkownika oraz umożliwiają dostosowywanie się stron WWW do jego działań. Plik *cookie* może jednak służyć jako nośnik do zapamiętania jakiegokolwiek informacji o użytkowniku, którą da się przedstawić i zakodować jako ciąg znaków. Ciasteczka nie są plikami trwałymi. Sposób ich zapisu wymusza, aby były one jedynie plikami tymczasowymi – nagłówek *cookie* zawsze musi zawierać atrybut oznaczony jako *expires*, który informuje przeglądarkę o dacie wygaśnięcia danego ciasteczka. Niektóre pliki próbując obejść to ograniczenie, podają długie, kilkuletnie okresy trwałości. Część z plików *cookies* traci swoją ważność już po zamknięciu sesji (tzw. pliki sesyjne).

Cookies są nietrwałe również z tego powodu, że w każdej chwili mogą one być usunięte lub zablokowane przez użytkownika. Oprócz tego sprawiają też inne problemy dla stworzenia wiarygodnych profili reklamowych – dane zawarte w ciasteczkach nie przenoszą się pomiędzy urządzeniami użytkownika (np. kiedy korzysta on jednocześnie z komputera i telefonu), a w sytuacji współdzielenia jednego urządzenia tworzą one profil dostosowany w rzeczywistości nie do jednej konkretnej osoby, ale do wszystkich, którzy z urządzenia korzystali.

Skoro *cookies* mogą przechowywać wszelkie informacje, ważnym jest, aby odpowiednio podzielić je na różne rodzaje ze względu na to, jakie funkcje pełnią one w działaniu serwisu internetowego:

- niezbędne pliki *cookies* – umożliwiają działanie strony internetowej;

są wymagane do uwierzytelniania i muszą funkcjonować, aby strona internetowa działała w sposób zapewniający bezpieczeństwo użytkownikom i zapobiegający różnego rodzaju nadużyciom;

- analityczne pliki *cookies* – umożliwiają lepsze poznanie i ocenę wszelkich interakcji użytkowników ze stroną internetową, zbierają informacje o sposobie, w jaki serwis internetowy jest przeglądany;
- funkcjonalne pliki *cookies* – umożliwiają zapamiętanie wybranych przez użytkownika ustawień i personalizacji strony internetowej; za ich pomocą jest możliwe ustawienie języka, regionu, wielkości czcionki czy kolorystyki serwisu internetowego;
- zewnętrzne pliki *cookies*, pliki osób trzecich – są dostarczane nie przez dostawcę strony internetowej, a przez podmioty administrujące innymi serwisami, które bardzo często poprzez zainstalowanie odpowiedniej wtyczki są dostępne na stronie internetowej (np. Facebook, YouTube, Google Analytics czy Adobe Flash Player); to właśnie najczęściej ich funkcjonowanie umożliwia dostarczanie spersonalizowanych treści reklamowych.

Dotychczasowe uregulowanie – dyrektywa europejska i Prawo telekomunikacyjne

Przedstawione wcześniej modele marketingowe i techniczne zasady korzystania ze stron internetowych, jeśli odbywałyby się całkowicie poza prawnymi uregulowaniami i bez wiedzy użytkownika końcowego, z pewnością osłabiałaby ochronę jego prywatności, a co za tym idzie, również ochronę danych osobowych. Z takiego założenia wyszedł również prawodawca europejski, który podjął próbę uregulowania tych kwestii. Podczas reformy europejskich przepisów telekomunikacyjnych z 2009 r.⁷ został zmieniony art. 5 ust. 3 dyrektywy 2002/58/WE dotyczący przechowywania informacji i uzyskiwania dostępu do informacji już przechowywanych na urządzeniu użytkownika. Głównym celem tej zmiany było zapewnienie

ochrony urządzeń i wszelkich przechowywanych na nim informacji o użytkowniku jako sfery jego prywatnego życia. Znowelizowane wtedy przepisy mają zastosowanie niezależnie od tego, czy przechowywanie lub dostęp do informacji zgromadzonej w urządzeniu użytkownika stanowi przetwarzanie danych osobowych. Tak szerokie unormowanie tej kwestii sprawiło, że postanowienia dyrektywy stosuje się do wielu rodzajów plików zapisywanych na urządzeniu⁸, czyli do:

- ciasteczek HTTP,
- ciasteczek Flash,
- innego podobnego oprogramowania, które spełnia funkcje opisane w przepisie, czyli przechowuje informację lub odczytuje ją w urządzeniach użytkowników.

Dyrektywa zobowiązała państwa członkowskie do przyjęcia odpowiednich regulacji krajowych w celu jej prawidłowego wykonania.

W polskim prawie materia ta została uregulowana w art. 173 Prawa telekomunikacyjnego, który znajduje się w dziale VII „Tajemnica telekomunikacyjna i ochrona użytkowników końcowych”. Na mocy tego przepisu ochroną są objęte wszelkie urządzenia przeznaczone dla zapewnienia telekomunikacji, tj. aparaty telekomunikacyjne, smartfony, modemy, dekodery telewizyjne⁹. Zgodnie z ust. 1 wskazanego artykułu przechowywanie lub uzyskiwanie dostępu do informacji już przechowywanej w telekomunikacyjnym urządzeniu końcowym użytkownika jest dozwolone po spełnieniu kilku warunków:

- wypełnieniu obowiązku informacyjnego – użytkownik został bezpośrednio poinformowany w sposób jednoznaczny, łatwy i zrozumiały o celu przechowywania i uzyskiwania dostępu do informacji oraz o możliwości określenia przez niego warunków tego dostępu za pomocą ustawień jego oprogramowania (najczęściej będzie chodziło tutaj o odpowiednie opcje dostępne w przeglądarkach internetowych);
- wyrażeniu zgody przez użytkownika – po tym, jak użytkownik jest odpowiednio poinformowany o dostępie, musi wyrazić na niego zgodę;
- brak ingerencji w urządzenie – przechowywanie informacji lub dostęp do niej przez podmiot nie mogą powodować zmian konfiguracyjnych

w urządzeniu użytkownika lub jakimkolwiek oprogramowaniu na nim zainstalowanym.

Efekty uregulowania tych kwestii są zauważalne dla każdego użytkownika Internetu. Za każdym razem, gdy po raz pierwszy odwiedzamy daną stronę internetową, jest nam wyświetlany komunikat, że strona wykorzystuje pliki *cookies*, który zawiera odesłania do odpowiednio sporządzanej polityki ich wykorzystywania.

Artykuł 173 ustęp 3 wskazuje dwie sytuacje, kiedy spełnienie obowiązku informacyjnego i uzyskanie zgody użytkownika nie będzie konieczne. Będzie tak w sytuacji, kiedy dostęp do plików *cookies* jest niezbędnym, aby:

- wykonać transmisję komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej – są to sytuacje ściśle techniczne, chodzi o nadanie pakietom transmitowanych danych odpowiedniej kolejności lub priorytetu czy także o możliwość identyfikowania błędów lub przypadków utraty danych;
- dostarczyć usługę świadczoną drogą elektroniczną, żadaną przez abonenta lub użytkownika końcowego – chodzi np. o umożliwienie komentowania artykułów prasowych zamieszczonych na stronie lub umożliwienie „włożenia” do koszyka zakupów w sklepie internetowym.

Powyższe określenia zawarte w prawie polskim nie dają jednak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, które z plików *cookies* są wyłączone od obowiązku pozyskania zgody użytkownika. W celu ustalenia tej kwestii należy zapoznać się z opinią¹⁰ Grupy Roboczej art. 29¹¹ z dnia 7 czerwca 2012 r., w której zostało wskazane, że zgody nie wymagają, o ile nie są wykorzystywane do dodatkowych celów, m.in.:

- sesyjne pliki *cookies*;
- pliki *cookies* zorientowane na bezpieczeństwo użytkownika wykorzystywane do wykrywania nadużyć;
- pliki *cookies* do personalizacji interfejsu użytkownika na czas trwania sesji;
- pliki *cookies* osób trzecich dla wtyczek portali społecznościowych pozwalających na wymianę treści dla zalogowanych członków sieci społecznej.

Rozporządzenie o ochronie danych osobowych a pliki cookies

Prawną sytuację wykorzystywania plików *cookies* znacznie zmodyfikowało niedawne wejście w życie Rozporządzenia o ochronie danych osobowych. Zgodnie z definicją danych osobowych zawartą w art. 4 pkt 1 RODO bardzo wiele z informacji zbieranych na nasz temat przez przeglądarkę i stronę internetową możemy zakwalifikować jako przedmiot regulacji wskazanego rozporządzenia. Na ten fakt wskazuje również motyw 30 RODO w brzmieniu:

„Osobom fizycznym mogą zostać przypisane identyfikatory internetowe – takie jak adresy IP, identyfikatory plików cookie – generowane przez ich urządzenia, aplikacje, narzędzia i protokoły, czy też inne identyfikatory, generowane na przykład przez etykiety RFID. Może to skutkować pozostawieniem śladów, które w szczególności w połączeniu z unikatowymi identyfikatorami i innymi informacjami uzyskiwanymi przez serwery mogą być wykorzystywane do tworzenia profili i do identyfikowania tych osób”.

Podkreślone zostało tutaj, że z identyfikacją osoby na gruncie RODO mamy do czynienia również w sytuacji, w której podmiot przetwarzający może, nawet w sposób pośredni, w oparciu o pseudo-anonimowe dane (np. numer w wewnętrznej systemie), zindywidualizować użytkownika. Z taką identyfikacją będziemy mieć do czynienia z pewnością wtedy, kiedy posiadane przez podmiot informacje umożliwią mu wyświetlenie nam personalizowanej reklamy.

Na podstawie art. 6 RODO można ustalić, że wskazane powyżej przetwarzanie danych osobowych będzie zgodne z prawem w kilku przypadkach:

- niezbędność do zrealizowania usługi (identyfikacja jest konieczna, aby strona internetowa działała poprawnie);
- uzasadniony interes administratora danych (w takiej sytuacji zbieranie informacji nie może ingerować nadmiernie w prywatność użytkowników);



- wyrażenie świadomej, dobrowolnej i jednoznacznej zgody użytkownika (na pewno będzie ona konieczna w sytuacji, kiedy zachodzi poważna ingerencja w prywatność użytkownika lub zebrane o nim informacje są przekazywane dalej innym podmiotom, np. tzw. brokerom danych).

Podstawowe założenia rozporządzenia ePrivacy

Łatwo można zauważyć, że stan prawny dla omawianego zagadnienia stał się wysoce skomplikowany, a rozwiązania wywodzące się z dyrektywy europejskiej mającej już prawie 10 lat nie odpowiadają współczesnym realiom. Obowiązujące przepisy dotyczące *cookies* prowadzą przede wszystkim do wysyłania użytkownikom zbyt dużej liczby komunikatów z prośbą o ich akceptację, podczas gdy użytkownicy chcący przeglądać daną stronę internetową nie mają rzeczywistego wyboru i zaproponowane warunki za każdym razem muszą zaakceptować. Fakt ten zauważyła Komisja Europejska; w jej komunikacie¹² z dnia 10 stycznia 2017 r. wskazuje ona konieczność dostosowania regulacji do standardów obecnych chociażby w reformie ochrony danych osobowych. Te założenia mają zostać spełnione przez przedstawiony razem z komunikatem projekt tzw. rozporządzenia ePrivacy. Nowa regulacja ma dzielić z RODO m.in. słowniczek definicyjny, techniczne

uregulowania wyrażania zgody przez użytkownika oraz krajowy organ nadzorczy odpowiedzialny za monitorowanie wykonania rozporządzenia.

Na podstawie proponowanych przepisów większość obowiązków prawnych związanych z plikami *cookies* ma zostać przeniesionych na producentów oprogramowania umożliwiającego łączność elektroniczną (przede wszystkim przeglądarki internetowe). Użytkownik podczas instalacji odpowiedniego oprogramowania lub jego aktualizacji będzie informowany o przyjętych ustawieniach prywatności (domyślną opcją ma być ta najbardziej chroniąca jego prywatność, tzw. *privacy by default*) i aby kontynuować, będzie musiał wyrazić zgodę na ustawienia. Taka jednorazowo wyrażona zgoda pozwoli również pozbyć się okienek pojawiających się na każdej stronie internetowej. Bezpośredniej zgody nie będzie wymagać przechowywanie i przetwarzanie tylko takich danych i metadanych pochodzących z łączności elektronicznej, które są konieczne do realizacji usługi przez usługodawcę, zapewnienia bezpieczeństwa sieci lub naliczania opłat.

Proponowane regulacje wzbudziły duże kontrowersje zwłaszcza w środowisku biznesowym związanym z marketingiem internetowym. Zasada zwiększonej prywatności jako domyślne ustawienie oprogramowania może uniemożliwić tzw. targetowanie, o ile sami użytkownicy nie zmienią ustawień przeglądarek internetowych na takie,

które pozwalałyby na większą ingerencję w ich prywatność. W opozycji do środowiska biznesowego stoi szereg organizacji pozarządowych, które wskazują, że pierwszeństwo nad niejasnymi modelami finansowymi należy dać prawu do prywatności, a proponowane przepisy pomogą przywrócić użytkownikom końcowym kontrolę nad ich własnymi danymi.

Te różnice światopoglądowe mogą być powodem, dla którego prace nad rozporządzeniem nieustannie się przedłużają – pierwsze plany mówiły o tym, że nowe przepisy miały wejść w życie już w połowie 2018 r. i stanowić uzupełnienie dla reformy danych osobowych. Dzisiaj wiemy, że pod znakiem zapytania stoi nawet przyjęcie ostatecznej wersji przepisów do końca bieżącego roku. Poszczególne komisje w Parlamencie Europejskim starają się systematycznie wprowadzać kolejne modyfikacje zaproponowanych przepisów, jednak jeszcze dalekie są od przyjęcia końcowego stanowiska. Niestety wszystko świadczy o tym, że tak potrzebna aktualizacja regulacji dotyczących internetowych metadanych szybko nie nadejdzie,

a użytkownicy muszą przyzwyczaić się do wielu komunikatów pojawiających się zaraz po tym, gdy wejdą na jakąkolwiek stronę internetową.

Adam Polanowski
praktyka postępowań sądowych
i arbitrażowych w kancelarii
Wardyński i Wspólnicy

¹ Więcej w: Ł. Olejnik, *Real-Time Bidding. Twoje dane sprzedawane za \$0.0005, w mniej niż 100 milisekund*; <http:// Prywatnik.pl/2018/07/31/real-time-bidding-twoje-dane-sprzedawane-za-0-0005-w-mniej-niz-100-milisekund/>.

² Więcej o ujawnionym wycieku danych zbieranych za pośrednictwem portalu Facebook, które zostały następnie wykorzystane w kampanii politycznej przed amerykańskimi wyborami prezydenckimi, m.in. w: C. Cadwalladr, E. Graham-Harrison, *Revealed: 50 million Facebook profiles harvested for Cambridge Analytica in major data breach*, „The Guardian”, 17.03.2018 (<https://www.theguardian.com/news/2018/mar/17/cambridge-analytica-facebook-influence-us-election>).

³ Dyrektywa 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (Dz.U.UE.L.2002.201.37 z dnia 31 lipca 2002 r.).

⁴ Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (t. j. Dz. U. 2017, Nr 1907 z późn. zm.).

⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U. UE.L.2016.119.1).

⁶ Wniosek Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej i uchylające dyrektywę 2002/58/WE (rozporządzenie w sprawie prywatności i łączności elektronicznej).

⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/136/WE z dnia 25 listopada 2009 r. zmieniająca dyrektywę 2002/22/WE w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników, dyrektywę 2002/58/WE dotyczącą przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 w sprawie współpracy między organami krajowymi odpowiedzialnymi za egzekwowanie przepisów prawa w zakresie ochrony konsumentów (Dz. U. L 337, 11, 18.12.2009).

⁸ Por. M. Olszewska, *Prawne zasady dotyczące plików cookies a ochrona danych osobowych użytkownika Internetu*, „Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny” 2017, nr 7(6).

⁹ Por. S. Piątek, *Prawo telekomunikacyjne. Komentarz*, s. 1012, Warszawa 2013.

¹⁰ Opinia Grupy Roboczej art. 29 nr 4/2012 w sprawie wyłączenia zapisywania plików cookie spod zasady pozyskiwania zgody WP 194.

¹¹ Grupa Robocza do spraw ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych, ustanowiona na mocy dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r.

¹² http://europa.eu/rapid/press-release_IP-17-16_pl.htm.

Utwór pracowniczy

Co każdy pracownik i pracodawca powinien wiedzieć o prawie autorskim

Robert Ratajczak

Zgodnie z definicją zawartą w art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: pr. aut.) utworem może być każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia czy też sposobu wyrażenia.

Ustalenie utworu

Momentem powstania ochrony jest moment **ustalenia** – rozumiany jako moment uzewnętrznienia, czyli zakomunikowania utworu innym osobom niż twórca. Dla uznania, że doszło





do ustalenia utworu, bez znaczenia jest to, czy miał on w tym momencie powstać ukończoną, czy też był zapisany lub utrwalony na jakimkolwiek nośniku. Zatem w rozumieniu art. 1 pr. aut. do ustalenia dochodzi np. już w momencie prezentacji czy też wygłoszenia utworu na spotkaniu.

Jednocześnie należy pamiętać, że ochroną autorską jest objęty jedynie sposób wyrażenia. **Nie są objęte ochroną:**

- odkrycia,
- idee,
- procedury,
- metody i zasady działania,
- koncepcje matematyczne.

Z punktu widzenia uznania efektu pracy człowieka za utwór w rozumieniu Prawa autorskiego bez znaczenia jest to, czy twórcą była osoba nieletnia, nieopracowana, profesjonalista czy amator. Bez znaczenia są też takie kwestie, jak dziedza twórczości, wartość estetyczna dzieła, jego przeznaczenie, to, czy utwór powstał jako dzieło przypadku, czy też z góry powziętego zamiaru i planu. Nie ma znaczenia nakład pracy, spójność, sprzeczne z prawem rozpowszechnianie dzieła, a w końcu to, czy dzieło jest ukończone, czy też nie.

Pamiętać należy również o tym, że ochrona na podstawie Prawa autorskiego przysługuje niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności, wpisów do rejestru, podpisania umów itd., co różni tę dziedzinę prawa chociażby od ochrony znaków towarowych, która, dla osiągnięcia pełnego spektrum ochrony, jest uzależniona od zarejestrowania znaku w Urzędzie Patentowym lub jego zagranicznym odpowiedniku.

Powszechną zasadą prawa autorskiego na gruncie przepisów Prawa autorskiego jest wynikająca z art. 8 pr. aut. zasada **pierwotnego nabycia praw autorskich** przez rzeczywistego twórcę. W tym przypadku autorskie prawa majątkowe powstają zatem w sposób pierwotny na rzecz twórcy w momencie ustalenia utworu; wyjątkiem są tutaj programy komputerowe, o czym będzie mowa niżej.

Powyższe zasady mają zastosowanie w przypadku wszystkich utworów, bez względu na ich rodzaj, w tym również w przypadku utworów pracowniczych, z zastrzeżeniem opisanych niżej wyjątków.

Utwór pracowniczy

Kiedy możemy mówić o utworach pracowniczych? To wszystkie te sytuacje, w których **w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy** (umowa o pracę, umowa mianowania, powołania oraz wyboru) **powstaje utwór** w rozumieniu prawa autorskiego.

O tym, czy stosunek prawny zawarty pomiędzy stronami jest stosunkiem pracy, nie decyduje nazewnictwo zawartej umowy, lecz analiza relacji wiążącej obie strony, w tym ustalenie, czy mamy do czynienia z realizacją elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, jak np. świadczeniem pracy podporządkowanej w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę.

Ustalenie, czy dany utwór jest utworem pracowniczym, **nie jest uzależnione od tego, czy pracownik miał w sposób wyraźny wskazany w umowie o pracę, czy też w regulaminie pracy** zakres jego obowiązków bądź od tego, czy obejmują one działalność twórczą, czy też nie, choć nie sposób nie docenić tego typu kwestii z punktu widzenia mocy dowodowej. Rozstrzygające jest natomiast to, czy utwór powstał w wyniku czynności, które mieściły się w zakresie obowiązków pracowniczych.

Przykładowo można wskazać na sytuacje, w których utwory powstałe przy okazji wykonywania obowiązków ze stosunku pracy **nie zostały uznane za utwór pracowniczy**. Może to mieć miejsce chociażby wtedy, kiedy pracownik pracując u danego pracodawcy, stworzył utwór, który jest poza zakresem tychże obowiązków pracowniczych oraz poza zakresem zgodnego zamiaru stron. Przykładowo: pracownik firmy IT stworzył w czasie pracy utwór w postaci logotypu, który następnie chce sprzedać na rynku, czy też stworzył poradnik na temat relacji w biznesie, który następnie chce dystrybuować odpłatnie. To samo dotyczy sytuacji, w której utwór powstał przy wykorzystaniu infrastruktury pracodawcy czy też w wyniku nabytych u pracodawcy umiejętności czy doświadczenia, które to argumenty są bardzo często błędnie wykorzystywane w sporach sądowych, jako dowód na to, że mamy do czynienia z utworem pracowniczym.

Z drugiej strony **za utwór pracowniczy uznaje** się dzieło powstałe poza godzinami pracy, w czasie urlopu, powstałe poza siedzibą pracodawcy czy też z wykorzystaniem infrastruktury prywatnej pracownika, o ile czynności te mieściły się w ramach obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Wynika to z faktu, że ustawodawca w zakresie ustalenia, czy mamy do czynienia z utworem pracowniczym, przyznał prymat relacji stron, a nie kwestiom czasu pracy czy też miejsca wykonywania pracy.

W tym kontekście liczy się zatem **zgodny zamiar stron** oraz **cel umowy**.

Powstaje w tym momencie zasadnicze pytanie – czy, a jeśli tak, to w jaki sposób prawa do utworu przechodzą na pracodawcę, a nadto, jeśli już do nabycia praw dochodzi to, o jakich prawach jest w tym przypadku mowa.

Autorskie prawa majątkowe

Ogólną zasadą jest to, że **pracodawca nabywa autorskie prawa majątkowe** do utworu pracowniczego w momencie **przyjęcia** tego utworu. Przyjęcie w powyższym rozumieniu należy rozumieć jako złożenie oświadczenia w tym zakresie przez pracodawcę, po uprzednim zapoznaniu się z utworem i akceptacji jego treści czy też formy. Pracodawca może oczywiście najpierw wezwać pracownika do zmiany określonych elementów utworu, tak aby odpowiadały one celom pracodawcy. Oświadczenie, o którym mowa wcześniej, może być złożone w każdy sposób, czyli zarówno poprzez wyartykułowanie go pracownikowi, jak również w sposób dorozumiany, na przykład poprzez przystąpienie pracodawcy do korzystania z utworu.

Jeśli umowa o pracę nie stanowi inaczej, z chwilą przyjęcia utworu pracodawca nabywa własność przedmiotu, na którym utrwalono utwór.

Jednocześnie, o ile pracodawca nie zawiadomi twórcy w terminie sześciu miesięcy od dostarczeniu mu utworu o nieprzyjęciu go lub uzależnieniu jego przyjęcia od dokonania w nim określonych zmian, uważa się, że pracodawca przyjął taki utwór bez zastrzeżeń.



Należy pamiętać o tym, że pracodawca nabywa autorskie prawa majątkowe **w zakresie pól eksploatacji, które są związane z celami stosunku pracy**. Ustalenie tych pól eksploatacji jest zatem poprzedzane zazwyczaj analizą zakresu obowiązków pracownika, w tym również zgodnego zamiaru stron i celu umowy.

Ustawodawca w przepisie art. 12 ust. 2 pr. aut. dał twórcom utworów pracowniczych **narzędzie chroniące ich interesy twórcze**. Zgodnie z tym przepisem, jeśli pracodawca w ciągu dwóch lat od momentu przyjęcia utworu pracowniczego nie przystąpi do rozpowszechniania utworu pracowniczego, pracownik ma uprawnienie do zażądania od pracodawcy rozpowszechniania utworu pracowniczego pod rygorem powrotu autorskich praw majątkowych do twórcy. W przypadku bezskutecznego upływu terminu wskazanego w wezwaniu autorskie prawa majątkowe wraz z własnością przedmiotu, na którym utrwalono utwór, wracają automatycznie do twórcy, bez konieczności składania w tym zakresie oświadczenia woli.

Powyższe narzędzie zapobiega zatem nabywaniu przez pracodawców autorskich praw majątkowych do utworów pracowniczych „na przyszłość”. Ideą takiego unormowania jest to, aby w sytuacji nieprzydatności danego utworu dla pracodawcy autorskie prawa majątkowe wracały do twórców, dając tym samym możliwość wykorzystania takich utworów przez ich twórców.

W tym miejscu należy poczynić zastrzeżenie, które wynika również z treści przepisów prawa autorskiego. Brzmi ono następująco:

- zasady nabywania autorskich praw majątkowych do utworów pracowniczych, w tym ustalenie momentu, w którym dochodzi do nabycia tychże praw przez pracodawcę;
- zasady powrotu autorskich praw majątkowych w przypadku braku przystąpienia przez pracodawcę do rozpowszechniania takich utworów;
- zakres nabytych praw, czyli pola eksploatacji, w ramach których dochodzi do nabycia autorskich praw majątkowych przez pracodawcę;
- ustalenie terminu, w jakim pracodawca ma prawo złożyć oświadczenie o nieprzyjęciu utworu lub żądania

od pracownika wprowadzenia w nim określonych zmian, mogą być przez strony stosunku pracy ukształtowane inaczej aniżeli w ustawie.

Zasady i reguły opisane wyżej i określone w ustawie – Prawo autorskie mają zatem zastosowanie jedynie wtedy, kiedy strony stosunku pracy nie określiły tych kwestii inaczej.

Autorskie prawa osobiste

Nabycie przez pracodawcę autorskich praw majątkowych do utworu pracowniczego nie pociąga za sobą nabycia autorskich praw osobistych do tego utworu, co wynika z ogólnej zasady **nieprzenoszalności i niezbywalności autorskich praw osobistych do utworów**, która została wskazana w art. 16 pr. aut.

Tym samym pracodawca musi zadbać o oznaczenie utworu nazwiskiem twórcy w przypadku rozpowszechnienia utworu i nie może na przykład naruszać prawa do integralności utworu pracowniczego lub decydować o jego pierwszym rozpowszechnieniu bez zgody twórcy.

W przypadku braku takiej zgody pracodawca co do zasady nie ma na gruncie ustawy – Prawo autorskie narzędzi prawnych do dokonania zmian w utworze czy też do jego publicznego udostępnienia. Naturalnie brak takiej zgody w opisywanym przypadku może stanowić naruszenie obowiązków pracowniczych ze wszystkimi tego konsekwencjami wynikającymi z Kodeksu pracy.

Podsumowując ogólne regulacje ustawowe związane z utworami pracowniczymi, zwrócić należy uwagę na fakt, iż ustawodawca **wyłączył w przypadku tej kategorii utworów ograniczenia** wskazane w ustawie a dotyczące:

- 1) obowiązku specyfikacji pól eksploatacji utworu oraz
- 2) zakazu dysponowania prawami wobec wszystkich przyszłych utworów danego twórcy lub też wszelkich utworów określonego rodzaju.

Mając również na uwadze fakt, że utwór może być uznany za pracowniczy jedynie, jeśli powstał w wyniku wykonywania

obowiązków ze stosunku pracy, twórcy **nie należy się odrębne wynagrodzenie** za stworzenie utworu pracowniczego (o ile oczywiście strony umowy nie postanowią inaczej). Należy także stwierdzić, że brak zapłaty wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę nie niweczy skutku nabycia autorskich praw majątkowych do utworu pracowniczego.

Wyjątek nr 1 – utwory naukowe

Ustawodawca przewidział w ustawie dwa wyjątki od ogólnych reguł, opisanych wyżej, a określonych w art. 12 i 13 pr. aut. w zakresie praw pracodawcy do utworów pracowniczych.

Pierwszy z takich wyjątków dotyczy **utworów naukowych** powstałych w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Przesłanka uznania utworu naukowego za utwór pracowniczy określona została tak samo jak w art. 12 pr. aut.

Pracodawcą w tym przypadku jest **instytucja naukowa**, czyli przede wszystkim:

- instytuty badawcze, o których mowa w ustawie z 30 kwietnia 2010 roku o instytutach badawczych;
- uczelnie w rozumieniu ustawy z 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce;
- instytuty naukowe PAN.

Przepis art. 14 pr. aut., który określa zasady nabywania praw do utworów naukowych przez instytuty naukowe, jest przepisem szczególnym do art. 12 pr. aut. Różnice w zakresie obu przepisów można sprowadzić do poniższych kwestii:

- 1) Instytut naukowy nie nabywa całości autorskich praw majątkowych do utworu naukowego (jak w przypadku innych utworów pracowniczych), lecz jedynie prawo pierwszeństwa opublikowania utworu naukowego. Uprawnienie to ma swoje źródło w ustawie i jest niezależne od zgody twórcy. Powstaje ono już w chwili powstania utworu naukowego. Naturalnie wykonanie prawa pierwszeństwa publikacji musi się odbywać z poszanowaniem autorskich praw osobistych twórcy.



- 2) Uprawnienie, o którym mowa wyżej, wygasa w przypadku bezskutecznego upływu jednego z dwóch terminów, tj.:
- a) jeśli w ciągu sześciu miesięcy od dostarczenia utworu nie zawarto umowy o wydanie utworu lub
 - b) jeśli w ciągu dwóch lat od daty przyjęcia utworu nie został on opublikowany.
- 3) Prawo pierwszeństwa opublikowania utworu naukowego przysługuje instytutowi naukowemu już w momencie jego powstania, tzn. ustalenia. Nie ma potrzeby w tym zakresie składania oświadczeń woli.
- 4) Dopiero skorzystanie przez instytut z opisanego wyżej uprawnienia, lub rezygnacja z niego otwiera instytutowi drogę do dwóch kolejnych uprawnień, tj. prawa do korzystania z materiału naukowego zawartego w utworze naukowym oraz prawa do udostępniania tego utworu osobom trzecim.

Podobnie natomiast jak w przypadku innych niż naukowe utworów pracowniczych strony stosunku pracy mogą uregulować opisane wyżej kwestie odmiennie. W takim przypadku reguły określone w art. 14 pr. aut. nie będą miały zastosowania, albowiem przepis ten ma charakter **dyspozytywny**.

Wyjątek nr 2 – programy komputerowe

Drugim z ustawowych wyjątków w zakresie utworów pracowniczych jest regulacja przewidziana w art. 74 ust. 3 pr. aut., która dotyczy programów komputerowych i jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 12 pr. aut.

Polski ustawodawca **nie zdefiniował programu komputerowego**, niemniej jednak mając na uwadze fakt, że przepisy Prawa autorskiego dotyczące programów komputerowych wynikają z implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/24/WE z dnia 23 kwietnia w sprawie ochrony prawnej programów komputerowych, wskazać należy, że każdorazowo ustalenia w tym

zakresie muszą być oparte na zasadach wskazanych w ww. dyrektywie. Ustawodawca europejski co do zasady uznaje programy komputerowe za utwory, a nadto zasadniczo również za programy komputerowe uznaje dokumentację i inne materiały dotyczące projektowania programu komputerowego.

Podobnie jak w przypadku każdego utworu pracowniczego, aby uznać program komputerowy za utwór pracowniczy, konieczne jest, aby powstał on w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy.

Różnice w stosunku do reguł ogólnych w zakresie programów komputerowych będących utworami pracowniczymi przedstawiają się następująco:

- 1) pracodawca nabywa całość autorskich praw majątkowych do programu komputerowego, czyli na wszystkich polach eksploatacji;
- 2) nabycie autorskich praw majątkowych do programu komputerowego nie jest uzależnione od złożenia jakiegokolwiek oświadczenia woli, następuje ono z mocy ustawy;
- 3) pracodawca nabywa autorskie prawa majątkowe, o których mowa wyżej, w momencie ich powstania, tj. ustalenia utworu.

W przypadku regulacji dotyczących programów komputerowych należy pamiętać o tym, że ustawodawca odmiennie uregulował nie tylko kwestie nabywania praw autorskich do programów komputerowych będących utworami pracowniczymi, ale **także zmodyfikował zakres autorskich praw majątkowych oraz autorskich praw osobistych** do programów komputerowych.

W zakresie **autorskich praw osobistych** dotyczących programów komputerowych prawa te ograniczono do:

- autorstwa utworu oraz
- do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem bądź pseudonimem lub też do udostępnienia go anonimowo.

Tym samym twórcy programów komputerowych odebrano uprawnienie do nie naruszalności treści i formy oraz ich rzetelnego wykorzystywania, jak również prawo decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu oraz prawo nadzoru nad sposobem jego wykorzystywania – co wynika zarówno ze specyfiki

programów komputerowych oraz ich ściśle użytkowego i funkcjonalnego przeznaczenia, jak również z potrzeby ciągłego ich udoskonalania oraz aktualizowania.

Autorskie prawa majątkowe do programów komputerowych są szersze niż tego samego rodzaju prawa do innego rodzaju utworów/do utworów innych typów, rodzajów.

Po pierwsze, wynika to z faktu, że w przypadku programów komputerowych wyłączono częściowo stosowanie dozwolonego użytku publicznego, zaś dozwolony użytek prywatny wyłączono całkowicie.

Po drugie, w ramach praw majątkowych przewidziano uprawnienie do wprowadzania zmian w programach komputerowych, a tym samym *de facto* doszło do przesunięcia osobistego uprawnienia w postaci prawa do integralności utworu do kategorii autorskich praw majątkowych.

Po trzecie, poza wyjątkami wskazanymi w ustawie, zakazano dekompilacji programów komputerowych, co znacząco ograniczyło możliwości tzw. inżynierii wstecznej w tym zakresie.

Utwór pracowniczy a *work made for hire*

Konstrukcja *work made for hire* jest instytucją **amerykańskiego prawa autorskiego**, zbliżoną na pierwszy rzut oka do twórczości pracowniczej. Mając na uwadze skalę i zasięg podmiotów amerykańskich na światowych rynkach usług i produktów oraz rosnący udział polskich pracowników i przedsiębiorców w rynku światowym, ta konstrukcja jest coraz popularniejsza, a tym samym znajduje zastosowanie w przypadku polskich przedsiębiorców czy pracowników.

Amerykańskie regulacje prawne w zakresie praw autorskich różnią się znacząco w stosunku do modelu, na jakim są oparte uregulowania polskiej ustawy. Odpowiednikiem prawa autorskiego w kontynentalnym ujęciu jest tzw. system *copyright*.



System kontynentalny, do którego zaliczamy także polską ustawę, chroni przede wszystkim interesy twórcy, podczas gdy system *copyright* jest systemem prorynkowym, nastawionym na ochronę i zabezpieczenie interesów producenta, pracodawcy czy podmiotu finansującego prace twórcze.

Dlatego m.in. w systemie *copyright*, inaczej aniżeli w przypadku systemu kontynentalnego, podmiotem pierwotnego prawa jest również osoba prawna. System *copyright* nie chroni nadto praw osobistych do utworów, co wynika z jego nastawienia na ekonomiczny aspekt eksploatacji utworu.

O *work made for hire*, czyli w potocznym znaczeniu pracy na zamówienie, można mówić w przypadku:

- 1) gdy dzieło zostało wykonane przez pracownika w ramach stosunku pracy

(nie ma obowiązku zawarcia umowy w formie pisemnej);

- 2) gdy dzieło powstało na specjalne zamówienie, w celu wykorzystania go dla jednego z dziewięciu celów wskazanych w ustawie 1909 Copyright Act, a strony wyraźnie w pisemnej umowie określiły, że dzieło ma być wykonane w systemie *work made for hire*.

Konsekwencją stworzenia dzieła w ww. systemie jest to, że pracodawca czy też zleceniodawca:

- jest **uważany za autora** oraz
- **posiada wszystkie prawa związane z *copyright***.

Koncepcja ta jest zatem bliska uregulowaniom polskiej ustawy w zakresie utworów pracowniczych, które są jednocześnie programami komputerowymi. W obu przypadkach zarówno pracodawca, jak i zamawiający nabywa **prawa**

w całym spektrum oraz w sposób pierwotny.

Reasumując, *work made for hire* przypomina regulacje polskiej ustawy związane z utworami pracowniczymi (z zastrzeżeniem nieostrego pojęcia dzieła stworzonego w ramach stosunku pracy, bez odwołania się do celu umowy i zgodnego zamiaru stron, jak to ma miejsce w polskiej ustawie), a nadto znajduje zastosowanie w relacjach B2B, czyli wtedy, kiedy twórca jest podmiotem niezależnym.

Robert Ratajczak

adwokat zajmujący się prawem autorskim oraz IT, autor bloga

<http://prawo-autorskie-blog.pl>, współnik

Kancelarii Ratajczak Mańkowski

Adwokaci Radcowie Prawni z Poznania.

Modyfikacja przepisów dotyczących ochrony znaków towarowych w Polsce

Dalsze losy projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej

Marta Lampart

Pod koniec ubiegłego roku ukazał się projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej¹. Następny projekt z maja 2018 r. wydzielony został z poprzedniego i opublikowany w czerwcu 2018 r. na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji². Ostatni ze wspomnianych dokumentów dotyczy wyłącznie regulacji w zakresie znaków towarowych. Propozycja nowych przepisów uzasadniona jest obowiązkiem transpozycji znacznej części przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2436 z dnia 16 grudnia 2015 r., mającej na celu zbliżanie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych³ do polskiego porządku prawnego, co powinno nastąpić do dnia 14 stycznia 2019 r.⁴ Nowe przepisy istotne są zarówno dla przedsiębiorców zgłaszających swoje znaki towarowe, jak i dla właścicieli udzielonych już praw ochronnych.

Cel proponowanych zmian

Dyrektywa 2015/2436 nakłada na wszystkie kraje Unii Europejskiej obowiązek implementacji do krajowych porządków prawnych rozwiązań unijnych. Podobnie jak w innych krajach, również w Polsce przygotowywane są stosowne modyfikacje aktów prawnych regulujących ochronę znaków towarowych na poziomie krajowym. Celem takich zmian jest przybliżenie zasad ochrony znaków towarowych w systemie unijnym i krajowym. Zgodnie z motywem 9 dyrektywy 2015/2436 „w celu ułatwienia rejestracji znaków towarowych w całej Unii i administrowania nimi konieczne jest zblizenie nie tylko przepisów prawa materialnego, lecz także przepisów proceduralnych. Dlatego też należy ujednolicić podstawowe przepisy

proceduralne w zakresie rejestracji znaków towarowych państw członkowskich oraz unijnych znaków towarowych. W odniesieniu do procedur przewidzianych w prawie krajowym, wystarczającym rozwiązaniem jest określenie ogólnych zasad i pozostawienie państwom członkowskim swobody ustanowienia bardziej szczegółowych przepisów”.

Prawo wyłączne na znak towarowy Unii Europejskiej oraz prawo ochronne udzielane przez urząd krajowy mogą zostać przyznane, ale nie muszą, jeżeli właściciel znaku towarowego nie widzi takiej potrzeby. Możliwe jest bowiem, że część przedsiębiorców może być zainteresowana wyłącznie ochroną krajową, która w danym przypadku będzie wystarczająca dla zapewnienia wyłączności. Wybór w tym przedmiocie należy będzie do przedsiębiorcy i zakresu



terytorialnego jego działalności. Istotne jest natomiast to, że znak towarowy Unii Europejskiej ma jednolity charakter na całym terytorium unijnym, a więc i w Polsce. Z kolei istnienie ochrony krajowej znaku towarowego niweczy możliwość rejestracji tego oznaczenia dla innego podmiotu jako znaku towarowego Unii Europejskiej. Przepisy unijne, tj. obecne rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 z dnia 14 czerwca 2017 r. w sprawie znaku towarowego Unii Europejskiej⁵, przewiduje odpowiednie rozwiązanie, jakie może zostać zastosowane w takiej sytuacji⁶. Zasadne jest zatem, aby zasady ochrony znaków towarowych w Unii Europejskiej oraz w krajach członkowskich były zbliżone.

Przedłużanie prawa ochronnego na znak towarowy

Poza podstawowymi zmianami odnoszącymi się do rezygnacji z wymogu graficznego przedstawienia znaku towarowego przewidzianego dotychczas w art. 120 ustawy⁷, zasad przenoszenia prawa ochronnego oraz udzielania licencji, a także w zakresie dochodzenia roszczeń w przypadku naruszeń prawa ochronnego na znak towarowy w projekcie ustawy nowelizującej przewidziano jeszcze inne zmiany, które mają znaczenie zarówno dla zgłaszających, jak i dla uprawnionych z prawa ochronnego na znak towarowy.

Należy w tym miejscu przypomnieć o przewidywanych nowych zasadach przedłużania prawa ochronnego na znak towarowy, bowiem są one istotne dla zachowania ciągłości przyznanego prawa wyłącznego. Zgodnie z proponowaną nowelizacją treści art. 224 (poprzez dodanie ust. 2¹) Urząd Patentowy będzie informował uprawnionego z prawa ochronnego na znak towarowy o zbliżającym się terminie uiszczenia opłaty za dalszy kolejny okres ochrony nie później niż sześć miesięcy przed dniem, w którym upływa poprzedni okres ochrony. Z kolei, jak wynika z nowo proponowanego ust. 2³ przewidzianego w projekcie do dodania do art. 224, nieotrzymanie

przez uprawnionego tej informacji po zostanie bez wpływu na ocenę zachowania przez uprawnionego terminu na uiszczenie opłaty. Zasady te tożsame są z rozwiązaniami przewidzianymi w art. 49 ust. 2 dyrektywy 2015/2436. W związku ze zbliżającą się zmianą zasad związanych z przedłużaniem prawa ochronnego na znak towarowy, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej zamieścił na swojej stronie internetowej stosowną informację w tym przedmiocie⁸. Jak wynika z jej treści, Urząd Patentowy w ramach nowej usługi powiadamiania będzie wysyłał pierwsze powiadomienia co do praw, których termin wygaśnięcia dotyczył będzie drugiej połowy 2019 r. Niezależnie jednak od wprowadzenia tych modyfikacji przedsiębiorcy nadal we własnym zakresie powinni pamiętać o zbliżającym się upływie ochrony.

Modyfikacja katalogu bezwzględnych i względnych podstaw odmowy udzielenia prawa ochronnego na znak towarowy

Projektowana ustawa przewiduje również zmiany w odniesieniu do przepisów regulujących bezwzględne i względne podstawy odmowy udzielenia prawa ochronnego na znak towarowy. W zakresie tych pierwszych, które brane są pod uwagę z urzędu przy badaniu zgłoszenia, proponuje się zmianę treści art. 129¹ ustawy, a to m.in. ust. 1 pkt 5, 8 i 13. W związku z tym, gdy nowelizacja ustawy wejdzie w życie, Urząd Patentowy nie będzie udzielał ochrony m.in. na oznaczenie, które:

- „składa się wyłącznie z kształtu lub innej właściwości towaru, wynikającej z charakteru samych towarów, niezbędnej do uzyskania efektu technicznego lub zwiększającej znacznie wartość towarów” (pkt 5),
- „zawiera element o wysokiej wartości symbolicznej, w szczególności o charakterze religijnym, patriotycznym lub kulturowym, którego używanie obrażałoby uczucia religijne, patriotyczne lub tradycję narodową” (pkt 8) oraz

- „składa się lub odtwarza w swoich zasadniczych elementach wcześniejszą nazwę odmiany roślin zarejestrowaną w Rzeczypospolitej Polskiej lub na podstawie przepisów prawa Unii Europejskiej albo wiążące Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej, przewidujących ochronę praw do odmiany roślin i odnoszą się do odmian roślin tego samego gatunku lub gatunków ściśle spokrewnionych”⁹.

Z kolei zmiana, jaka zostanie wprowadzona do art. 132¹ ust. 1 ustawy, przewiduje dodanie pkt 6, który umożliwił będzie nieudzielenie prawa ochronnego na znak towarowy, „jeżeli na podstawie przepisów prawa przewidujących ochronę oznaczenia geograficznego lub nazwy pochodzenia, osoba uprawniona do wykonywania praw wynikających z wcześniejszego ich zgłoszenia, o ile to oznaczenie lub nazwa zostanie zarejestrowane, może zakazać używania późniejszego znaku towarowego” – o ile rozpatrywany przez Urząd sprzeciw zostanie uznany za zasadny. Modyfikacja ta motywowana jest – jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej – wprowadzeniem gwarancji, iż poziom ochrony oznaczeń geograficznych jest stosowany jednolicie w przypadku rozpatrywania zgłoszeń oznaczeń odróżniających w charakterze znaków towarowych na całym terytorium Unii Europejskiej¹⁰.

Zawiadomienie o istnieniu identycznych lub podobnych znaków towarowych z wcześniejszym pierwszeństwem

Projektowana nowelizacja ustawy przewiduje także drobną zmianę dotyczącą m.in. zawiadomień przewidzianych w art. 146¹ ust. 6 ustawy, tj. zawiadomień o istnieniu identycznych lub podobnych znaków towarowych z wcześniejszym pierwszeństwem, przeznaczonych do oznaczania takich samych lub podobnych towarów, przekazywanych zgłaszającemu znak towarowy. Zgodnie z proponowanym ust. 1¹, jaki jest planowany do dodania po ust. 1 do art. 241¹ ustawy, zawiadomienia w tym przedmiocie





nie będą wymagały podpisu i pieczęci. Mają one charakter informacyjny i nie są wiążące w postępowaniu, jednak stanowią istotną wskazówkę dla zgłaszającego umożliwiającą ocenę ryzyka wniesienia sprzeciwu wobec dokonanego zgłoszenia.

Zasady ponoszenia kosztów postępowania w związku ze złożonym sprzeciwem wobec zgłoszenia znaku towarowego

W wyniku koniecznej do wprowadzenia w niedalekiej przyszłości nowelizacji przepisów ustawy przewiduje się także określenie zasad ponoszenia kosztów związanych z postępowaniem przed Urzędem Patentowym prowadzonym na skutek wniesionego sprzeciwu wobec zgłoszenia. Proponowana jest – w art. 1 pkt 26) projektu – zmiana brzmienia art. 152²³ ustawy, w związku z czym do kosztów postępowania prowadzonego na skutek wniesionego sprzeciwu stosować się będzie odpowiednio przepisy obowiązujące w postępowaniu cywilnym, a koszty znoszone będą między stronami, również gdy dojdzie do umorzenia postępowania w sprawie sprzeciwu. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej – celem takiej zmiany jest ochrona stron postępowania oraz wynika z potrzeb praktyki¹¹.

Znak towarowy gwarancyjny

Istotna zmiana, jaka w wyniku nowelizacji ustawy zostanie wprowadzona, dotyczy dotychczasowych zasad związanych z ochroną wspólnych znaków towarowych i wspólnych znaków towarowych gwarancyjnych – modyfikacje te przewidziane zostały w art. 1 pkt 4–9 projektu ustawy nowelizującej. Proponowany art. 1 pkt 8) projektu przewiduje uchylenie art. 137 ustawy, który obecnie określa, komu przysługuje wspólny znak towarowy gwarancyjny. Ponadto, zgodnie z art. 1 pkt 7) projektu, wprowadzone zostaną nowe art. 136²–136³ do ustawy. Jak wynika z proponowanego brzmienia art. 136² ust. 1:

„Osobie fizycznej lub prawnej, w tym instytucjom, organom oraz podmiotom prawa publicznego, które nie prowadzą działalności gospodarczej obejmującej dostarczanie towarów tego samego rodzaju co towary certyfikowane, może być udzielone prawo ochronne na znak towarowy gwarancyjny, który pozwala odróżnić towary, które zostały certyfikowane przez uprawnionego do tego znaku w szczególności pod względem materiału, sposobu produkcji towarów, jakości, precyzji lub innych właściwości, od towarów, które nie są w ten sposób certyfikowane”.

Pozostałe zasady związane z tym rodzajem znaku towarowego przewidziane

zostały w wymienionych wyżej nowo proponowanych przepisach. Należy zwrócić uwagę, iż wprowadzenie do krajowej ustawy przepisów umożliwiających rejestrację znaków towarowych lub certyfikujących wynika z treści art. 28 dyrektywy 2015/2436. Twórcy projektu ustawy twierdzą natomiast, iż pomimo tego, że instytucja znaków gwarancyjnych nie jest często wykorzystywana w praktyce, to uzasadnione jest wprowadzenie jej do polskiego porządku prawnego na potrzeby podmiotów uprawnionych, aby zapewnić możliwość takiej ochrony w systemie krajowym i zmniejszenie kosztów, jakie musieliby ponieść przedsiębiorcy, gdyby dla uzyskania interesującej ich ochrony musieli dokonywać zgłoszenia unijnego znaku certyfikującego w Urzędzie Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO)¹². W związku z proponowanymi zmianami w art. 5 ust. 1 projektu ustawy nowelizującej przewidziano, że w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, uprawniony będzie mógł złożyć wniosek o przekształcenie prawa ochronnego na wspólny znak towarowy gwarancyjny w prawo ochronne na znak towarowy gwarancyjny. Warto o tym pamiętać, gdy projektowane modyfikacje przepisów ustawowych wejdą w życie, co z uwagi na treść art. 6 projektu ustawy przewiduje się na dzień 15 stycznia 2019 r. (ustawa nowelizująca będzie przewidywać też przepisy pozwalające na określenie właściwego stosowania nowych i dotychczasowych przepisów po wejściu w życie projektowanych zmian).

Implementacja przepisów dyrektywy 2015/2436 do polskiego porządku prawnego jest nieunikniona i niesie za sobą wiele zmian, przede wszystkim biorąc pod uwagę definicję znaku towarowego oraz pozostałe ważniejsze modyfikacje dotychczasowych regulacji. Należy zauważyć, iż jest to kolejny etap dostosowywania przepisów krajowych do przepisów unijnych po nowelizacji, jaka zaczęła obowiązywać z dniem 15 kwietnia 2016 r. Obecnie transponowane zmiany w swoim zamierzeniu mają umożliwić przedsiębiorcom większe możliwości działania, a także ułatwić uzyskiwanie ochrony na oznaczenia odróżniające, co do których istniały wątpliwości w praktyce z właściwym przedstawieniem znaku towarowego w formie graficznej. Modyfikują również w niezbędnym stopniu przepisy ustawy dotyczące procedury sprzeciwu składanego wobec zgłoszenia znaku towarowego. Przypomnieć należy, iż w ciągu kilku lat można spodziewać się następnej nowelizacji przepisów ustawy, a to ze względu na potrzebę

dokończenia implementacji przepisów dyrektywy.

Marta Lampart

radca prawny, specjalizuje się w prawie własności intelektualnej, prowadzi kancelarię radcy prawnego w Krakowie

- ¹ Projektowana zmiana dotyczy przepisów ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 776), dalej jako ustawa. Częściowe omówienie tego projektu w przedmiocie ochrony znaków towarowych zostało opublikowane w nr 6 (183) 2018 w artykule pt. *Projekt nowelizacji ustawy – Prawo własności przemysłowej. Wpływ na ochronę znaków towarowych w Polsce*.
- ² Szczegółowe informacje, projekt wraz z uzasadnieniem znajdują się na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji (RCL): <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12312450/katalog/12514974#12514974>. Tekst projektu z dnia 23 maja 2018 r. wraz z uzasadnieniem opublikowany został na stronie internetowej RCL: <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312450/12514974/12514975/dokument344698.pdf> [dostęp: 6.09.2018 r.].
- ³ Dz. U. UE L 336 z 23.12.2015 r., s. 1. Dalej jako dyrektywa 2015/2436.
- ⁴ Ponadto, zgodnie z art. 54 ust. 1 dyrektywy 2015/2436 państwa członkowskie Unii Europejskiej wprowadzają w życie przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne niezbędne do wykonania art. 45 dyrektywy 2015/2436 do dnia 14 stycznia 2023 r.

- ⁵ Dz. U. EU L 154 z 16.06.2017 r., s. 1. Dalej jako rozporządzenie 2017/1001. W polskiej ustawie system sprzeciwowy został wprowadzony nowelizacją ustawy obowiązującej od 15.04.2016 r. Szczegółowe zasady procedury zgłoszenia znaków towarowych w Urzędzie Patentowym uwzględniające wprowadzone wcześniej zmiany w ustawie zostały w przystępny sposób przedstawione przez Urząd na prowadzonej stronie internetowej w zakładce Procedura krajowa: <https://www.uprp.pl/procedura-krajowa/Menu02,31,4,index,pl/> [dostęp: 6.09.2018 r.].
- ⁶ Szczegółową regulację w zakresie sprzeciwu wobec zgłoszenia przewiduje art. 46 rozporządzenia 2017/1001.
- ⁷ Zmiana ta ma głównie znaczenie dla nietradycyjnych znaków towarowych, takich jak znaki dźwiękowe, smakowe, węchowe, co do których istniały trudności ze spełnieniem wymogu graficznej przedstawialności znaku towarowego. Analogiczna modyfikacja wprowadzona została w art. 3 dyrektywy 2015/2436 i w art. 4 rozporządzenia 2017/1001.
- ⁸ Informacja dostępna jest pod następującym linkiem: [https://www.uprp.pl/powiadomienia-o-zblizajacym-sie-terminie-do-przedluzenia-prawa-ochronnego-na-znaki-towarowe/Lead51,795,15450,7,index,pl,text/\[dostęp: \]](https://www.uprp.pl/powiadomienia-o-zblizajacym-sie-terminie-do-przedluzenia-prawa-ochronnego-na-znaki-towarowe/Lead51,795,15450,7,index,pl,text/[dostęp:]).
- ⁹ Zmiany te wskazane zostały na stronie 1 i 2 projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312450/12514974/12514975/dokument344698.pdf> [dostęp: 6.09.2018 r.].
- ¹⁰ Zob. Projekt wraz z uzasadnieniem, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312450/12514974/12514975/dokument344698.pdf>, s. 21 [dostęp: 6.09.2018 r.].
- ¹¹ Zob. Projekt wraz z uzasadnieniem, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312450/12514974/12514975/dokument344698.pdf>, s. 24–25 [dostęp: 6.09.2018 r.].
- ¹² Zob. Projekt wraz z uzasadnieniem, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312450/12514974/12514975/dokument344698.pdf>, s. 22 [dostęp: 6.09.2018 r.].

Aktualności

XXI konkurs na Polski Produkt Przyszłości – do wygrania 100 tys. zł

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju zapraszają do udziału w XXI edycji konkursu Polski Produkt Przyszłości. Nagrodą jest grant do 100 tys. zł z przeznaczeniem na rozwój, promocję lub umiędzynarodowienie produktu.

Bez rozwoju zaawansowanych technologii nie byłby możliwy wzrost jakości i długości życia, wzrost bezpieczeństwa, rozwój transportu czy komunikacji, generalnie postęp technologiczny i cywilizacyjny. Innowacje to siła napędowa gospodarki, dlatego ważne jest, aby tworzyć sprzyjające środowisko do ich rozwoju.

Budowanie świadomości polskich marek, promocja i wspomaganie rozwoju

najbardziej innowacyjnych wyrobów i technologii wytworzonych w Polsce to główne cele konkursu Polski Produkt Przyszłości.

W dwudziestoletniej historii konkursu zgłoszono ponad 900 innowacyjnych projektów z różnych obszarów techniki, m.in. z branży: medycznej, farmaceutycznej, elektronicznej, chemicznej. Kapituła konkursu nagrodziła dotychczas 52 projekty, a ponad 100 przyznała wyróżnienia.

Zwycięskie projekty to wielokrotnie nowe, niestosowane dotychczas w świecie rozwiązania. Wiele produktów opracowanych na bazie prac konkursowych odniosło sukces rynkowy zarówno w kraju, jak i za granicą. Wśród laureatów są perspektywiczne spółki notowane na giełdowym rynku NewConnect. Wiele jednostek naukowych będących laureatami konkursu może poszczycić się najwyższą kategorią naukową A+.

Zasady konkursu

Uczestnikami konkursu mogą być jednostki naukowe i przedsiębiorcy prowadzący działalność na terenie Polski. Warunkiem udziału w konkursie jest przedstawienie nowego, innowacyjnego produktu (wyrobu lub technologii) w jednej z trzech kategorii:

1. Produkt Przyszłości jednostki naukowej,
2. Produkt Przyszłości przedsiębiorcy,
3. Produkt Przyszłości wspólny jednostki naukowej i przedsiębiorcy.

Do konkursu mogą zostać zgłoszone produkty, które zostały doprowadzone co najmniej do etapu prac wdrożeniowych albo zostały wdrożone do produkcji maksymalnie 24 miesiące przed dniem złożenia wniosku konkursowego.

Konkurs realizowany jest w dwóch etapach. W pierwszym etapie, który potrwa do 19 października 2018 r., przyjmowane są zgłoszenia innowacyjnych produktów. W drugim etapie, po wyłonieniu

laureatów konkursu, zwycięzcy będą mogli złożyć wniosek o powierzenie grantu.

Nagrody

W każdej kategorii przyznawana jest jedna nagroda oraz maksymalnie cztery wyróżnienia. Laureaci konkursu, oprócz prawa do posługiwania się w korespondencji i promocji znakiem oraz hasłem „Polski Produkt Przyszłości”, mają możliwość uzyskania grantu na rozwój, promocję lub umiędzynarodowienie produktu. Zwycięzcy mogą starać się o grant w wysokości do 100 tys. zł, a wyróżnieni do 25 tys. zł.

Oprócz ww. nagród przewidziane są także nagrody specjalne:

- za produkt zgłoszony przez młodego (funkcjonującego na rynku nie dłużej niż 3 lata) przedsiębiorcę;
- za produkt z branży technologii informacyjnych i komunikacyjnych (ICT);
- za produkt w obszarze ekoinnowacji lub w innych obszarach, które zostaną zidentyfikowane w trakcie oceny zgłoszonych produktów.

Zgłoszenia

Wnioski konkursowe można składać w formie papierowej, osobiście lub pocztą do 19 października 2018 r., do godz. 16:30, na adres:

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

ul. Pańska 81/83

00-834 Warszawa

z dopiskiem: Wniosek konkursowy w ramach konkursu Polski Produkt Przyszłości

Szczegółowe informacje na temat zasad przyznawania nagród i wyróżnień w konkursie oraz nagród w formie grantu na rozwój, promocję lub umiędzynarodowienie Polskich Produktów Przyszłości znajdują się w regulaminie na stronie konkursu www.parp.gov.pl/konkursppp.

Pytania można zadawać za pośrednictwem <http://www.parp.gov.pl/informatorium-parp> lub telefonicznie: (22) 574 07 07 lub 801 332 202 oraz pisząc na adres e-mail: info@parp.gov.pl.

Serdecznie zapraszamy!

Kontakt: Agnieszka Katowicz
e-mail: agnieszka_katowicz@parp.gov.pl

Konkurs organizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 2014-2020, Poddziałanie 2.4.1 „Centrum analiz i pilotaży nowych instrumentów inno_LAB”.



PAIH EXPO 2018 – I Forum Wsparcia Polskiego Biznesu za Granicą, 25 października 2018 r., Warszawa

Polska Agencja Inwestycji i Handlu (PAIH) zaprasza do wzięcia udziału w I Forum Wsparcia Polskiego Biznesu za Granicą. Celem wydarzenia łączącego funkcje wystawiennicze i edukacyjne będzie promocja publicznej oferty kierowanej do polskich firm w obszarze wsparcia ich aktywności biznesowej na rynkach zagranicznych. Jednym z elementów nowego modelu internacjonalizacji polskiego biznesu, jako filaru Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, jest powstająca sieć Zagranicznych Biur Handlowych (ZBH) Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.

PAIH EXPO to impreza inwestycyjno-handlowa, na której znajdzie się 12 pawilonów tematycznych z całego świata. Do dyspozycji przedstawiciele polskich firm będą eksperci z 56 Zagranicznych Biur Handlowych PAIH ze wszystkich kontynentów. Program wydarzenia obejmuje:

- 58 praktycznych warsztatów;
- pawilon dla inwestorów;
- 168 raportów sektorowych i 56 przewodników po rynku;
- wieczorną sesję networkingową – PAIH EXPO Night.

Wydarzenie jest przeznaczone dla polskich małych i średnich firm, które planują rozpoczęcie działalności zagranicznej lub zamierzają ją zintensyfikować. Zakres merytoryczny PAIH EXPO będzie skoncentrowany wokół następujących zagadnień:

- informacja o rynku i branżach priorytetowych;
- nawiązywanie relacji biznesowych;
- identyfikacja potencjalnych partnerów;

- identyfikacja barier wejścia;
- kultura biznesowa;
- dostępne instrumenty wsparcia.

Udział w imprezie jest BEZPŁATNY. Wydarzenie jest realizowane we współpracy z Grupą PFR.

Rejestracja: <https://paihexpo.gov.pl>

Polskie stoisko na Web Summit 2018, 5-8 listopada 2018 r., Lizbona (Portugalia)

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach realizacji Branżowego Programu Promocji IT/ICT, zaprasza polskie startupy reprezentujące sektor IT do skorzystania z możliwości promocji na polskim stoisku podczas najbliższej edycji Web Summit w Lizbonie.

Cel wydarzenia

Celem organizacji stoiska jest promocja oferty polskich startupów IT wśród zagranicznych odbiorców, w tym potencjalnych inwestorów i klientów. Niezależnie od tego, czy firma jest wystawcą na danym wydarzeniu, czy zwiedzającym, może skorzystać z różnych form nieodpłatnej promocji na polskim stoisku. Swoje materiały mogą przesyłać również firmy, których przedstawiciele nie biorą osobistego udziału w imprezie.

Oferta PARP

Firmom zainteresowanym promocją swojej oferty na polskim stoisku umożliwiamy:

- prezentację materiałów informacyjno-promocyjnych (ulotki, gadżety itp.),
- wyświetlanie filmów promocyjnych,
- skorzystanie ze stoiska w celu organizacji spotkań i prezentacji dla potencjalnych partnerów biznesowych.

Kontakt

Magdalena Zwolińska

e-mail: magdalena_zwolinska@parp.gov.pl

Giełda kooperacyjna na targach MEDICA, 12-14 listopada 2018 r., Düsseldorf (Niemcy)

Ośrodek Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości zaprasza do wzięcia udziału w spotkaniach biznesowych podczas międzynarodowych targów dla branży medycznej MEDICA.

Dla kogo są przeznaczone spotkania?

Giełda kooperacyjna jest przeznaczona przede wszystkim dla handlowców i producentów działających w branży medycznej, ale również dla lekarzy, farmaceutów, fizjoterapeutów, ordynatorów, dyrektorów i przedstawicieli szpitali, a także menadżerów administracyjnych szpitali i ośrodków medycznych.

Na czym polega giełda kooperacyjna?

- Uczestnicy w formularzu rejestracyjnym online określają profil swojej działalności oraz rodzaj współpracy, którą chcieliby nawiązać.
- Dane zarejestrowanych firm są umieszczane w katalogu online na stronie giełdy.
- Z katalogu online zarejestrowani uczestnicy dokonują wyboru firm, z których przedstawicielami chcieliby się spotkać podczas giełdy.
- Od 12 do 14 listopada przy ponumerowanych stolikach odbywają się serie uprzednio zaaranżowanych 30-minutowych spotkań pomiędzy dobranymi w pary firmami.

Oficjalnym językiem spotkań będzie język angielski.

Koszt

Koszt udziału w giełdzie kooperacyjnej wynosi:

- 200 euro; cena obejmuje rejestrację firmy i wpisanie do katalogu uczestników giełdy, organizację spotkań b2b, a także opiekę organizatorów wydarzenia w trakcie giełdy;
- 100 euro dla startupów założonych po 1 stycznia 2016 r. (po rejestracji firmy na giełdę należy wysłać organizatorowi giełdy kopię dokumentu potwierdzającego założenie firmy po tej dacie).

Uczestnicy pokrywają koszty transportu i zakwaterowania we własnym zakresie.

Opłata za udział w giełdzie kooperacyjnej nie obejmuje kosztów związanych z wejściem na targi.

Procedura rejestracyjna

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w giełdzie kooperacyjnej podczas targów MEDICA powinny wypełnić formularz zgłoszeniowy online na stronie: <https://medica2018.b2match.io/home>, aby stworzyć profil firmy.

Będzie on zawierał:

- charakterystykę firmy i jej działalności,
- informacje dotyczące współpracy – Państwa oferty i charakteru poszukiwanego partnera biznesowego.

Następnie profil firmy zostanie opublikowany w katalogu online na stronie internetowej giełdy. Każdy z uczestników może wybrać profile interesujących firm i poprosić o spotkania z ich przedstawicielami.

Termin rejestracji upływa 5 listopada 2018 r.

Kontakt

Agnieszka Promianowska
e-mail: agnieszka_promianowska@parp.gov.pl

Spotkania brokerskie podczas targów Nordic Organic Food Fair and Natural Products Scandinavia, 14-15 listopada 2018 r., Malmö (Szwecja)

Ośrodek Enterprise Europe Network przy Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA oraz ośrodek w Jönköping zapraszają do wzięcia udziału w spotkaniach kooperacyjnych podczas targów Nordic Organic Food Fair and Natural Products Scandinavia.

Dla kogo?

Spotkania kooperacyjne są przeznaczone głównie dla firm, instytucji

i organizacji z obszaru żywności naturalnej, które są zainteresowane znalezieniem partnerów do współpracy oraz realizacją nowych projektów pozwalających na zdobycie niezbędnej wiedzy z zakresu najnowszych trendów, innowacji technologicznych i produktowych.

Targi Nordic Organic Food Fair and Natural Products Scandinavia to największe tego typu wydarzenie skupiające przedstawicieli branży żywnościowej w Skandynawii. Co roku uczestniczy w nim ponad 500 wystawców z ponad 50 krajów. To także jedyne organiczne targi żywności i napojów odbywające się w tej części Europy. Stanowią one idealne miejsce dla firm, które szukają źródła najlepszej ekologicznej żywności i napojów.

Dlaczego warto wziąć udział w targach?

Najważniejszymi korzyściami związanymi z wzięciem udziału w spotkaniach b2b są:

- możliwość zaprezentowania swojej oferty, opracowanej technologii lub pomysłu;
- ustanowienie długotrwałej współpracy handlowej, technologicznej i przemysłowej z poznanym partnerem biznesowym, w tym partnerem zagranicznym;
- uzyskanie dostępu do wiedzy z zakresu innowacyjnych, nowatorskich, kreatywnych rozwiązań, trendów i technologii;
- uruchomienie nowych projektów współpracy;
- zdobycie przewagi konkurencyjnej.

Koszty i zgłoszenia

Udział w spotkaniach biznesowych jest bezpłatny.

Zgłoszenia na giełdę są przyjmowane do 31 października 2018 r. poprzez platformę internetową: <https://nordic-organic-natural-matchmaking.b2match.io/>.

Kontakt

Miłosz Warachewicz
tel.: +48 (56) 699 54 80
e-mail: miłosz.warachewicz@tarr.org.pl

Polskie stoisko podczas targów Global Game Exhibition G-STAR 2018, 15-18 listopada 2018 r., Pusan (Republika Korei)

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach realizacji Branżowego Programu Promocji IT/ICT, zaprasza polskie startupy reprezentujące sektor ICT do skorzystania z możliwości promocji na polskim stoisku podczas najbliższej edycji Global Game Exhibition G-STAR 2018 w Pusan.

Cel wydarzenia

Celem organizacji stoiska jest promocja oferty polskich startupów ICT wśród zagranicznych odbiorców, w tym potencjalnych inwestorów i klientów. Niezależnie od tego, czy firma jest wystawcą na danym wydarzeniu, czy zwiedzającym, może skorzystać z różnych form nieodpłatnej promocji na polskim stoisku. Swoje materiały mogą przesyłać również firmy, których przedstawiciele nie biorą osobistego udziału w imprezie.

Oferta PARP

Firmom zainteresowanym promocją swojej oferty na polskim stoisku umożliwiamy:

- prezentację materiałów informacyjno-promocyjnych (ulotki, foldery itp.),
- wyświetlanie materiałów audio-wizualnych z ofertą firmy na dostępnych ekranach (filmy promocyjne, prezentacje itp.),
- skorzystanie ze stoiska w celu organizacji spotkań i prezentacji dla potencjalnych partnerów biznesowych.

Uczestnicy we własnym zakresie pokrywają koszty transportu i zakwaterowania podczas wydarzenia, jak również biletów wejściowych na targi G-STAR.

Kontakt

Sławomir Biedermann
e-mail: sławomir_biedermann@parp.gov.pl

Oferty współpracy

Belgia

Belgijskie MŚP poszukuje europejskich producentów i dystrybutorów aluminium, miedzi i kartonu. Poszukiwanym partnerem mogą być europejskie firmy produkcyjne lub dystrybutorzy działający w branży recyklingu, którzy posiadają stosowne certyfikaty jakości. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane nawiązaniem umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych. Numer referencyjny BRBE20180821001

Belgijskie MŚP działające w obszarze druku fleksograficznego poszukuje producentów farb fleksograficznych. Firma jest zainteresowana nawiązaniem współpracy z dostawcami farb wodnych, olejowych, rozpuszczalnikowych i fluorescencyjnych. Numer referencyjny BRBE20180817001

Chińska Republika Ludowa

Renomowana platforma internetowa z Chin poszukuje producentów kryształowej biżuterii. Zamawiający to firma notowana na giełdzie NASDAQ. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem

umowy produkcyjnej. Numer referencyjny BRCN20180710001

Czarnogóra

Czarnogórski dystrybutor artykułów używanych w pracy przez artystów plastyków oferuje swoje usługi jako dystrybutor. Firma jest zainteresowana nawiązaniem współpracy z dostawcami takich produktów, jak ramki, pędzle, zlewozmywaki, płótna, akwarele, akryle, oleje itd. Przedsiębiorstwo jest obecne na rynku od wielu lat; ma bardzo dobre kontakty z artystycznymi uczelniami wyższymi, galeriami oraz indywidualnymi artystami. Numer referencyjny BRME20180903001

Dania

Duńska firma poszukuje partnerów (drukarni) do produkcji materiałów POS (*point of sale*). W ofercie podwykonawcy powinien znaleźć się szereg rozwiązań systemowych, zróżnicowanych pod względem kształtów i rozmiarów, wersji kolorystycznych itd. Wspólnie produkowanymi materiałami będą kubki, szklanki, szklane butelki z wodą, stalowe butelki z wodą, cukierki, breloczki, parasole, koszulki, bluzy i inne ubrania, opaski

na rękę, piłki, pokrowce na iPhone itp. Numer referencyjny BRDK20180815001

Hiszpania

Hiszpańska firma z sektora ICT poszukuje partnerów dostarczających używane telefony komórkowe, które, zgodnie z unijną dyrektywą dotyczącą zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, można ponownie wykorzystać lub poddać recyklingowi. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem umowy agencyjnej. Numer referencyjny BRES20170404001

Hiszpańska firma poszukuje dostawców sosnowego pelletu o średnicy 6 mm, który uzyskał certyfikat En Plus. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem umów dystrybucyjnych. Numer referencyjny BRES20180801001

Izrael

Izraelska firma poszukuje dostawców akcesoriów kempingowych i produktów gazowych do użytku domowego i przemysłowego. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane nawiązaniem współpracy z producentami drutów termoparowych, zaworów

gazowych, rur gazowych, palników gazowych, węży LPG, jednorazowych i wielokrotnego użytku wkładów gazowych w różnych rozmiarach, przenośnych kuchenek gazowych oraz palników gazowych. Firma zamierza zawrzeć umowę agencyjną. Numer referencyjny BRIL20170122001

Macedonia

Macedońskie przedsiębiorstwo przemysłowe zajmujące się produkcją części maszyn i narzędzi pneumatycznych i hydraulicznych poszukuje producentów lub dostawców wysokiej jakości części metalowych i półproduktów metalowych. Firma jest zainteresowana zawarciem umowy produkcyjnej. Numer referencyjny BRMK20180815001

Niemcy

Niemiecki przedstawiciel handlowy poszukuje producentów rękawów termokurczliwych, kartonów z tektury, a także woreczków i saszetek z tworzyw sztucznych, zainteresowanych sprzedażą na rynku niemieckim. Opakowania powinny mieć zastosowanie w branży kosmetycznej i spożywczej. Oferowana forma współpracy to umowa agencyjna. Numer referencyjny BRDE20180808001

Niemiecka firma specjalizująca się w produkcji organicznych olejów roślinnych, które znajdują zastosowanie w branży spożywczej i kosmetycznej, poszukuje dostawców naturalnych certyfikowanych surowców, najlepiej nasion roślin oleistych. Firma jest zainteresowana współpracą na podstawie umowy agencyjnej. Numer referencyjny BRDE20180712002

Niemiecka firma dostarczająca materiały dla branży motoryzacyjnej (OEM) poszukuje producentów konstrukcji siedzeń, wytłoczek, smarów syntetycznych lub gumy, dużych części z tworzyw sztucznych i innych wyrobów dla wskazanego sektora. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem umowy agencyjnej. Numer referencyjny BRDE20180828001

Niemieckie MŚP, które zajmuje się rozwojem mobilnych aplikacji przemysłowych, rozwiązaniami z zakresu digitalizacji i optymalizacją pracy, poszukuje partnerów do współpracy specjalizujących się w tych obszarach. Obecnie firma działa głównie na rynku niemieckim i europejskim, jednakże w nieodległej przyszłości zamierza rozwijać swoją działalność także w państwach spoza Europy. Numer referencyjny BRDE20180823001

Rumunia

Rumuńska firma specjalizująca się w hurtowym handlu naturalnymi produktami spożywczymi poszukuje producentów lub dostawców takich wyrobów. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane nawiązaniem współpracy z dostawcami takich wyrobów, jak orzechy włoskie, pestki dyni, nasiona słonecznika, trawa pszeniczna, trawa jęczmienna itd. Firma oferuje współpracę w ramach umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych. Numer referencyjny BRRO20170224001

Szwecja

Szwedzki producent mebli kuchennych poszukuje zakładu kamieniarskiego, który może dostarczać blaty kuchenne z granitu i kamienia wapiennego. Potencjalny partner powinien być w stanie wykonać blaty o grubości 20–30 mm, zapewnić wykończenie matowe lub polerowane, wywiercić otwory do montażu zlewów, a także wykonać montaż. Firma jest zainteresowana zawarciem umowy produkcyjnej. Numer referencyjny BRSE20180906001

Szwedzki startup z siedzibą w Sztokholmie opracował serię unikalnych kolorowych nylonowych pończoch z naniesionymi na nie różnymi symbolami i wzorami. Firma planuje sprzedawać swoje produkty za pośrednictwem sklepu internetowego oraz w trakcie imprez domowych. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem umowy produkcyjnej. Potencjalny producent powinien móc zrealizować zarówno mniejsze zamówienia, jak i zwiększać

skalę produkcji w miarę rozwoju firmy. Numer referencyjny BRSE20180815001

Tajwan

Tajwański importer poszukuje dostawców produktów dla dzieci, w tym dla niemowląt, takich jak ubrania, żywność i zabawki. Potencjalny partner powinien mieć w swojej ofercie m.in. takie produkty jak body, leginsy i rękawiczki; produkty spożywcze niemodyfikowane genetycznie oraz grzechotki, układanki i książeczki edukacyjne. Przedsiębiorstwo jest zainteresowane zawarciem umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych. Numer referencyjny BRTW20180704001

Wielka Brytania

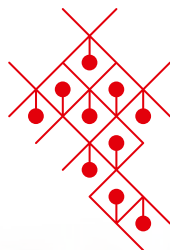
Brytyjska firma z siedzibą w Londynie poszukuje dostawców żywności i napojów oraz artykułów gospodarstwa domowego. Przedsiębiorstwo obsługuje restauracje, kawiarnie i lokalne sklepy detaliczne w całym Londynie, które szukają nowych produktów. Firma jest zainteresowana zawarciem umów o świadczenie usług dystrybucyjnych. Numer referencyjny BRUK20180629001

Brytyjski dostawca artykułów gospodarstwa domowego poszukuje producentów mebli do samodzielnego montażu. Partnerzy powinni mieć w swojej ofercie wyroby z płyt pilśniowych o średniej gęstości (MDF), z litego drewna itd. Produkty oferowane przez potencjalnego partnera powinny spełniać odpowiednie standardy jakości i normy wymagane na terytorium Wielkiej Brytanii. Firma jest zainteresowana zawarciem umowy produkcyjnej. Numer referencyjny BRUK20180820001

Włochy

Włoska firma poszukuje producentów opakowań przemysłowych z drewna. Preferowana forma współpracy to umowa produkcyjna. Numer referencyjny BRIT20180518001

Więcej ofert współpracy zagranicznej znajdą Państwo w bazie POD na stronie:
www.een.org.pl (zakładka Oferty współpracy).



Polska

Polskie stoisko podczas

Web Summit 2018

5-8 listopada 2018 r., Lizbona (Portugalia)

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach realizacji Branżowego Programu Promocji IT/ICT, organizuje stoisko podczas najbliższej edycji Web Summit

Firmom zainteresowanym promocją swojej oferty na polskim stoisku umożliwiamy:

- prezentację materiałów informacyjno-promocyjnych (ulotki, gadzety itp.),
- wyświetlanie filmów promocyjnych,
- skorzystanie ze stoiska w celu organizacji spotkań i prezentacji dla potencjalnych partnerów biznesowych.

Materiały promocyjne mogą przekazać również firmy, które nie planują wyjazdu do Lizbony.

kontakt: magdalena_zwolinska@parp.gov.pl

Więcej informacji na temat Branżowego Programu Promocji IT/ICT: <https://ict.trade.gov.pl/>

Stoisko informacyjno-promocyjne podczas Web Summit 2018 zostanie zorganizowane w ramach realizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości Branżowego Programu Promocji branży IT/ICT na lata 2016-2019, w ramach poddziałania 3.3.2 Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.